

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

TRAMWAJE DZIŚ NIE WYRUSZĄ 13-godzinne obrady u pana wojewody nie stworzyły platformy porozumienia

Jednolity front pracowników.-Niezachwiane stanowisko dyrekcji K.E.L.- Dyrektor Ulanowski wyjechał z raportem do ministra pracy

Dzień wczorajszy, wbrew na dziejom nie przyniósł rozwiązania nia sytuacji strajkowej.

Jednolity front robotniczy

Front strajkujących nie zalał się. Wiadomość o rozbiściu pracowników tramwajowych polegała na nieporozumieniu.

Na onegdajszym wiecu zarządy związków nie złożyły oświadczenia, że samodzielnie podejmą interwencję w inspekcji pracy i K.E.L., ale zaprotestowały przeciwko przewodniczącemu zebrania, który nie potrafił utrzymać spokoju na sali i dopuścił do usunięcia z mównicy członka jednego z zarządów, Romanowskiego, który oświadczył, że, jego zdaniem, pewna grupa usiłuje strajkowi nadać cechy politycznej walki. Na znak protestu jedynie zarządy opuściły salę obrad, natomiast członkowie związków pozostali w kinie, gdzie powzięto rezolucję, aby komisja prowadziła na dal akcję, aż do zwycięstwa.

Związki nie będą pertraktowały

Wczoraj rano, mimo wspomnianego incydentu, komisja strajkowa zwróciła się do związków klasowego i „Pracy“ z propozycją współpracy.

Związki postanowiły tę propozycję ponownie odrzucić, oświadczając, że w żadnych już pertraktacjach o likwidację zatargu udziału nie wezmą.

Skoro komisja strajkowa cieszy się zaufaniem większości, to tylko ona powinna strajk do prowadzić do końca. Związki z jej poczynaniami się solidaryzują i czekają na rezultat jej działalności i wynik wstępnych pertraktacji.

Na dwóch zebraniach członków związków tramwajarzy, od byłych popołudniu w lokalu, przy ul. Piotrkowskiej 53 zarządy wezwały strajkujących do podporządkowania się dyrektrowi komisji. Wobec takiego stanowiska związków komisja strajkowa zwróciła się do nowoutworzonego sanacyjnego związku tramwajarzy, przy ul. Narutowicza 49, pod egidą którego postanowiła działać w naj bliższych godzinach.

Akcja komisji strajkowej

Komisja postanowiła zwrócić się do inspekcji pracy i urzędu

wojewódzkiego z prośbą o zwołanie konferencji dla rozpoczęcia rokowań z dyrekcją K.E.L. i przedłożyć okręgowemu inspektorowi zasadnicze postulaty, które wysunięte zostaną jako warunek powrotu do pracy.

Tramwajrże powrócą do zajęć, jeżeli dyrekcja K.E.L. wycofa ostatnie obwieszczenia, zmieniające warunki pracy i płacy motorniczych i konduktorów, jeżeli dyrekcja przeprowadzi reorganizację pracy przy udziale przedstawicieli związków i inspektora pracy, oraz jeżeli zgodzi się zawrzeć z pracownikami umowę zbiorową.

Komisja strajkowa postanowiła zwrócić się do władz bezpieczeństwa z prośbą, aby zapobiegły możliwości wypuszczenia na miasto tramwajów w dniu dzisiejszym, gdyż może to doprowadzić do zakłócenia spokoju publicznego i do niepożądanych konsekwencji, za które nikt odpowiedzialności brać nie może.

Przyjazd dyr. Ulanowskiego

O godzinie 12 w południe przyjechał do Łodzi zastępca dyrektora departamentu pracy w ministerstwie pracy p. Tadeusz Ulanowski, który odbył naradę informacyjną z inspektorem pracy III okręgu.

13-godzinna konferencja

Po tej naradzie dyr. Ulanowski udał się wraz z inspektorem pracy inż. Wojtkiewiczem do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, gdzie pod przewodnictwem

wojewody Jaszczolta rozpoczęła się około pół do pierwszej popołudniu wielka konferencja przy udziale wicewojewody Połockiego, naczelnika wydziału bezpieczeństwa urzędu wojewódzkiego p. Lułomskiego, wicedyrektora kolei elektrycznej łódzkiej inż. Ringa i naczelnika ruchu K.E.L. inż. Wróblewskiego. Konferencja ta, która decydować miała o losach strajku trwała z przerwą dwugodzinną 13 godzin i została zamknięta o godzinie 1.30 po północy.

Władze wzywają do ustepliwosci

Na konferencji pierwszy zabral głos inspektor pracy p. Wojtkiewicz, referując zebrany sytuację strajkową, podłożył zatargu oraz w zarysie zasadnicze postulaty pracowników.

Następnie zabierali głos p. wojewoda Jaszczolt i delegat ministerstwa pracy dyr. Ulanowski, podkreślając, że zatarg należy możliwie szybko zlikwidować, gdyż nie można pozbawiać miasta tak długo tak ważnego środka lokomocji, i że dyrekcja K.E.L. winna wskutek tego iść na jaknajdalej posunięte ustępstwa.

W odpowiedzi dyr. Ring stwierdził, że trudno jest dyrekcji K.E.L. ustąpić ze swego uzasadnionego stanowiska, a co się tyczy pertraktacji na temat likwidacji strajku, to w tym kierunku nie ma on żadnych pełnomocnictw i musi się porozumieć uprzednio ze swymi mocodawcami.

P. wojewoda jeszcze raz zaznaczył, że sprawa likwidacji strajku ma doniosłe znaczenie i należy położyć wszelkie wysiłki, aby osiągnąć platformę porozumienia, to też w tym celu p. wojewoda zanro

ponował przerwę w obradach, celem umożliwienia p. dyr. Ringowi natychmiastowego porozumienia się co umożliwiłoby kontynuowanie pertraktacji jeszcze tego samego dnia.

Przerwa ta zarządzona została o godzinie 6 wieczorem na przeciąg 2 godzin, a w międzyczasie p. wojewoda odbył konferencję z p. Ulanowskim i inspektorem Wojtkiewiczem, na której uzgodniono stanowisko władz.

Stanowisko dyrekcji

Po wznowieniu wspólnych obrad reprezentanci K.E.L. w osobach pp dyr. Ringa, wiceprezesa zarządu mec. Stożkowskiego, adw. Gólkonta i dyr. Sanna oświadczyli, że mogą obszernie uzasadnić stanowisko dyrekcji. Pracownicy, zdaniem delegacji, chcieli zaskoczyć dyrekcję nowymi żądaniem, lecz korzystając z konieczności wprowadzenia w życie reorganizacji pracy, dyrekcja postanowiła cofnąć pracownikom szereg świadczeń i przywilejów, zdobytych przez pracowników w drodze represji i strajków. Dotyczy to sprawy urlopów, wymówień, gratyfikacji itp. Dyrekcja zamierza jedynie doprowadzić ten stan do norm ustawowych, nie zgadza się jednak na przyznanie przywilejów, przekraczających rany przewidziane przez ustawy. Tego stanowiska dyrekcja nie zmieni, a to z tego powodu, że dyrekcja odczuła już mocno skutki kryzysu w postaci zmniejszonej frekwencji, natomiast pracownicy żadnych jeszcze ustępstw nie poczynili.

Nie wypuszczać tramwaj

Dyr. Ulanowski wezwał jeszcze raz dyrekcję do ustepliwosci, oraz zaznaczył, że chce zdać raport z

dzisiejszej konferencji min. pracy. Jednakże ponieważ zamierzone jest wypuszczenie w dniu jutrzejszym na miasto tramwajów nowozaangażowanymi siłami, co mogłoby doprowadzić do niepożądanych skutków przeto proponuje dyrekcji wstrzymanie się chwilowe z puszczeniem elektrowozów na miasto. W międzyczasie możliwe jest, że ministerstwo wysunie ze swej strony jakiś kompromisowy wniosek, który zdoła zmienić obecną sytuację.

P. wojewoda Jaszczolt mocno poparł wniosek p. Ulanowskiego, na kłaniając przedstawicieli K.E.L. do zajęcia ustepliwego stanowiska.

Wozy dziś nie wyruszą

Przedstawiciele dyrekcji w konkluzji oświadczyli jeszcze raz, że nie mogą zmienić swego stanowiska, jednakże przychyliają się do wniosku delegata ministerstwa pracy i W DNIU DZISIEJSZYM W OZÓW NA MIASTO NIE WYPUSZCZA, oczekując wiadomości z Warszawy.

Na tem konferencję o godzinie 1 min. 30 zamknięto, poczem dyr. Ulanowski wyjechał do Warszawy.

W dniu dzisiejszym inspektor pracy p. Wojtkiewicz przeprowadzi prawdopodobnie konferencję z przedstawicielami komisji strajkowej dla zbadania nastrojów, panujących wśród tramwajarzy.

Przygotowania

Dyrekcja tramwajów czyniła przez cały dzień wczorajszy energiczne przygotowania do wypuszczenia dziś rano elektrowozów z remiz. Nowozaangażowani do pracy i wyszkoleni na konduktorów pracownicy wezwani zostali do stawienia się dziś rano około godz. 8-ej do remiz tramwajowych, aby podjąć poraz pierwszy czynności służbowe.

Wydział ruchu wezwał również kontrolerów, aby dziś rano przybyli do pracy pod rygiorem wydalenia, uprzedzając ich, że zmuszeni będą obsługiwać motory w zastępstwie motorniczych.

Jeszcze wczoraj zarówno instruktorzy, jak i kontrolerzy otrzymali niezbędny przy pracy ekwipunek w postaci rękawiczek, oraz na rzedzi. Nowi konduktorzy otrzymali torby do pieniędzy.

Na miasto miało dziś rano wyjechać około 30 pociągów, które kursowałyby na linjach nr. 3, 4, 5, 10 i 11.

Z polecenia wydziału drogowego, grupa nowoprzyjętych pracowników przez dzień wczorajszy czyściła szyny na ulicach. Czynnościom tym publiczność przyglądała się z zainteresowaniem.

Obniżka płac w górnictwie warunkiem utrzymania eksportu

Przemysłowcy żądają obniżki w wysokości 15 procent

Warsz. kor. „Gł. Por.“ telef.: W dniu wczorajszym toczyły się w ministerstwie pracy rokowania przedstawicieli przemysłowców związków górniczych zagłębia krakowskiego i dąbrowskiego. Przewodniczył główny inspektor pracy p. Klott. Do porozumienia nie doszło. Przemysłowcy obstawali przy obniżce płac o 21 proc. P. Klott zaproponował wówczas arbitraż. Nie wszystkie organizacje pracownicze miały upoważnienia do przyjęcia tego wnio-

sku i wobec tego zobowiązały się do zakomunikowania odpowiedzi w ciągu dnia dzisiejszego. Przemysłowcy zgodzili się na propozycję arbitrażową.

Jednocześnie w ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja z udziałem t. zw. polskiej konwencji węglowej. Delegaci przemysłowców zgodzili się, że muszą utrzymać eksport węgla w pełnych rozmiarach, ale za warunek postawili obniżenie kosztów produkcji. Ze swej strony wyrazili

zgodę na utworzenie funduszu wyrównawczego, który ma służyć na pokrywanie deficytów powstałych z eksportu. Jak wnioskować można z rozmów z przemysłowcami, obstawiać oni będą przy obniżce płac robotniczych o 12 proc. i skasowaniu urlopów, co da właściwie razem 15 proc. obniżki płac.

W Katowicach posiedzenie komisji arbitrażowej zakończono tem, że decyzja będzie ogłoszona dziś, w czwartek, o godzinie 1 w południe

Druga „pięciolatka” sowiecka

nie będzie osiągnięta, jak pierwsza, drogą wygłodzenia ludności

W 1937 roku Rosja ma produkować półtora razy tyle co Stany Zjednoczone

Plan pierwszej „piatiletki”, która ma przekształcić sowieły z czysto rolniczego kraju na teren o wysoce rozwiniętym przemyśle, zbliża się ku końcowi. Powoli zaczynają się zarysy wywać na horyzoncie gospodarczym Rosji kontury drugiego planu pięcioletniego. Też, jakie w tym kierunku wystawiło unji sowieckiej politbiuro partji komunistycznej, zostały właśnie opublikowane. 28 stycznia zbiera się w Moskwie komitet centralny partji, aby ustalić linje wytyczne dla nowej „piatiletki”. Dopiero gdy ta konferencja zostanie zakończona, wiadome się staną dokładniejsze dane. To, co dziś jest wiadome, są to zarysy, projekty, które dopiero zostaną poddane dyskusji. Ale zarysy te zawierają już szkielet wielkiego planu, który przesądzi o życiu unji sowieckiej na okres lat 1933 — 1937.

Przed zakończeniem tej konferencji trudno jest poddać gruntownej krytyce ten nowy plan, nie można nic powiedzieć o widokach na jego urzeczywistnienie.

Nowy plan pięcioletni ma przed sobą trzy cele, które mają być osiągnięte najpóźniej do 1937 roku.

1. ROZSZERZENIE PRODUKCJI SUROWCÓW.

To znaczy: przy przeprowadzeniu pierwszego planu pięcioletniego ma być stworzony przemysł, który będzie w stanie przerobić wszystkie istniejące surowce. Ponieważ w drugim planie pięcioletnim produkcja towarów ma być wielokrotnie powiększona, przeto niezbędne są nowe surowce.

2. WZMOŻENIE PRODUKCJI.

Rosja ma po ukończeniu pierwszego planu pięcioletniego posiadać siłę produkcyjną średniej wielkości państwa przemysłowego Europy. Natomiast w roku 1937 Rosja ma być w stanie produkować mniej więcej półtora razy tyle, co Ameryka, największy przemysłowy kraj na świecie.

3. PODNIESIENIE STOPY ŻYCIA LUDNOŚCI.

Drugi plan pięcioletni nie ma być, jak pierwszy „wygłodowany”. Ustala on spożycie przez ludność masła, mięsa, jaj, młeka i wyrobów włókienniczych w roku 1935 w cyfrach cztero i pięciokrotnie wyższych, w porównaniu ze spożyciem w chwili obecnej. Jednocześnie komuny mają rozwią-

zać trudne zadanie zlikwidowania do owego czasu trudności mieszkaniowych przez budowanie nowych osiedli.

Druga Europa

Przeprowadzenie ostatnich dwóch punktów zależy głównie od osiągnięcia pierwszego celu, od rozszerzenia produkcji surowców. Jak zamierza się to osiągnąć? Drugi plan daje na to odpowiedź. Na wschód i północ od Uralu leży olbrzymi teren, trzykrotnie większy od całej Europy bez Rosji, teren, który po większej części jest jeszcze niewyżytkowany, a mianowicie azjatycka i arktyczna Rosja. I to jest główne zadanie nowego planu pięcioletniego. Ledwo znane, przeważnie pokryte dziewiczymi lasami terytorjum Syberji wschodniej ma być przekształcone do końca 1937 roku w kraj o wysoce rozwiniętym rolnictwie i przemyśle, — w drugą Europę. Nowe ważne przemysłowe punkty oparcia unji sowieckiej, Uralo-Kuzniecki kombinat, kombinat Karagonda, zakłady metalurgiczne jeziora Bałchasz i wielki kombinat Angara, leżą już po tamtej stronie granicy azjatyckiej. Połowa terenów rozbudowy do roku 1937 ma przypaść na Syberję zachodnią, Syberję wschodnią i na daleki wschód.

Nowe okręgi przemysłowe

Żądania, stawiane przemysłowi, brzmią dotychczas następująco: decentralizacja bazy przemysłowej. Głównym punktem oparcia dawnej produkcji rosyjskiej było wielkie donie-

kie zagłębie węglowe. Przed nie dawnym czasem rozpoczęto rozbudowę Uralo-Kuznieckiego kombinatu. Nowy plan przewiduje stworzenie nowych centrów przemysłowych. Tereny przemysłowe mają być zgrupowane wedle zasady dogodności terenowej wokół źródeł węgla, rudy żelaznej i elektryczności, a Uralo-Kuzniecki kombinat ma być rozszerzony w kierunku Jeniseju. Produkcja węgla ma w roku 1937 wynosić 200 milionów ton (dziś wynosi 75 milionów), produkcja surowki żelaznej 22 miliony ton.

Na wzór wiedeński
**PRACOWNIA
ORTOPEDYCZNA**
Karola 5
pod kierunkiem
D-ra Lubicza

wykonuje podług odlewów gipsowych: wkładki na zbolale stopy, gorsety na schorzone kręgosłupy, aparaty ortopedyczne na gruźlicę stawów, oraz sztuczne nogi, ręce etc.

Dźwiękowe Kino
„APOLLO”

Dziś i dni następnych!
Nowa wersja dźwiękowa!
wielkiego filmu, osnutego na tle powieści VICTORA HUGO p. t.

**DZWONNIK
Z NOTRE DAME**

W roli głównej wielki mistrz maski, niezrównany

LON CHANEY

Początek codz. o g. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12.

Gigantyczna elektryfikacja

Po zakończeniu tego planu cały teren centralnej Azji ma być zelektryfikowany przy użyciu sił wodnych wielkich rzek syberyjskich. Sama tylko Angara i Jenisej są w stanie wyprodukować 20 razy tyle elektryczności, co dziś produkuje Dnieprostroj. Również wielkie źródła siły mają być założone nad brzegiem morza Łodowatego. W ten sposób chce się włączyć tereny północne do rozbudowy industrializacji. Produkcja zakładów elektrycznych ma być powiększona do r. 1937 do 55 milionów kilowatów, a w r. 1940 do 70 milionów kilowatów. (Stany Zjednoczone produkują dziś 35 milionów kilowatów). Przez podniesienie napięcia prądu ze 120 na 400 woltów Sowiety mają nadzieję zaopatrzyć tanio w prąd również te tereny, które są bardzo odległe od źródeł elektryczności.

Plany transportowe

O rekonstrukcji transportu, który jest do dziś dnia prawie nierozwiązanym zagadnieniem w ramach gospodarczych Sowieców, którego rozwiązanie jest jednakże jest całkowicie miarodajne dla przeprowadzenia drugiego planu pięcioletniego, nie mamy jeszcze żadnych danych liczbowych. Wiadomo jedynie, że zamierzone jest znaczne odciążenie kolei przy pomocy budowy nowych linii komunikacyjnych wodnych i przez wzmożone użycie samochodów i aeroplanów.

Fabryki zboża

W rolnictwie planuje się jeszcze większe przewroty.

Główne podstawowe hasło nowego planu brzmi: „Przekształcenie gospodarstw rolnych w „Fabryki zboża”, stuprocentowa mechanizacja, całkowite skasowanie przeciwności pomiędzy miastem i wsią, włączenie chłopów do klasy robotnika przemysłowego”.

Przy ustalaniu tego planu rosjanie liczą się z tem, że zasada indywidualnej gospodarki rolnej zupełnie już zniknie do końca pierwszego planu pięcioletniego. Liczą się oni już tylko z kolektywami, z kolchozami i sowchozami, które prowadzą gospodarke wedle zasad przemysłowych.

Sowiety zamierzają powiększać rok rocznie tereny uprawne o 10 do 12 milionów hektarów, oraz grupować nowe tereny agrarne wokół kombinatów, aby w ten sposób stworzyć rolne punkty oparcia dla centrów przemysłowych. W pierwszej linii myśli się przytem o okolicy wokół Uralo-Kuznieckiego kombinatu, która obecnie pokryta jest łąkami i lasami. Do roku 1937 ma ona być przekształcona w olbrzymi teren produkcji żyta. Poza tem planuje się jeszcze zużytkowanie okolicy na północ od 65 stopnia szerokości geograficznej, północnej tundry, całkowite skasowanie trójpolówki na korzyść plodozmianu, trzy do czterokrotnego powiększenia liczby bydła, oraz stworzenie nowych central traktorów, których zadaniem będzie zaopatrywanie okolicznych terenów agrarnych w maszyny i elektryczność. — Szczegóły planu agrarnego, podobnie jak przemysłowego, będą ustalone dopiero na konferencji styczniowej.

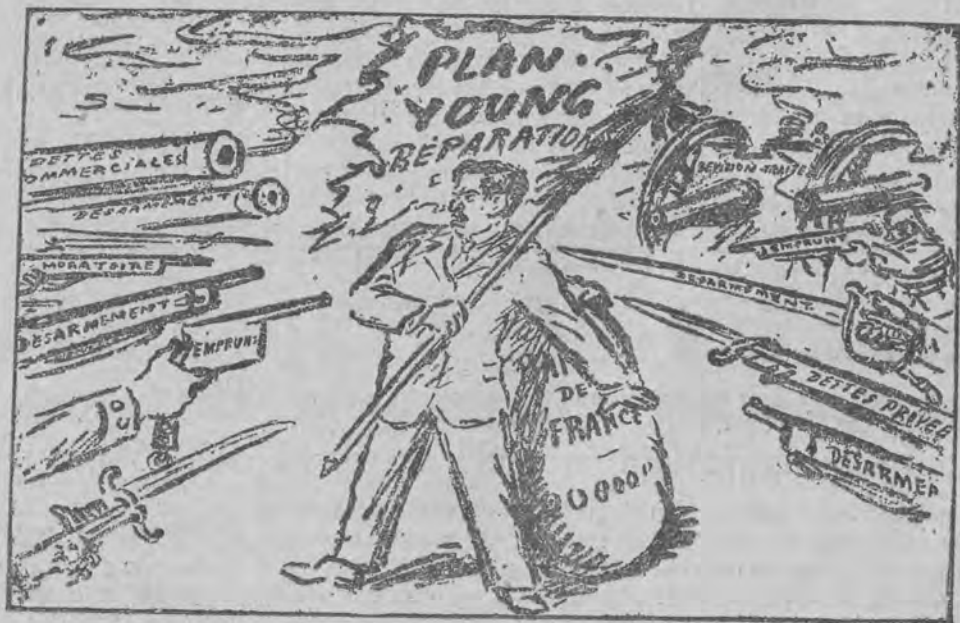
Zmiany klimatyczne!

Plan ten przedstawia próbe przekroczenia granic dzisiejszej techniki kapitalistycznej, gruntownej zmiany klimatycznej i topografji struktury Rosji.

To też niewątpliwie po jego ustaleniu ostatecznym wywoła podobne wątpliwości w możliwości wykonania, jak to miało miejsce z pierwszym planem pięcioletnim. Jedyne praktyczne doświadczenie może dać dane co do istotnej możliwości wykonania tego planu. Pozytywy na stronie aktywów tego planu są następujące: nieograniczone bogactwo naturalne olbrzymiego kraju i niezłomna wola milionów ludzi.

B. T.

Premjer Laval



jako obrońca odszkodowań i złota.

(„Le Rire”, Paryż)

„POSKROMIENIE ZŁOŚNICZY”

pg. nieśmiertelnej komedji SZEKSPIRA

z Douglas'em Fairbanks'em

Już w najbliższych dniach w dźwiękowym kinie „PALACE”

i MARY PICKFORD

SOWIETY SĄ ZBYT SŁABE by zdobyć się na opór wobec Japonji

Poważna sytuacja na Dalekim Wschodzie. — Czy dojdzie do wypowiedzenia wojny? — Ameryka dąży do wspólnej akcji z Anglią

LONDYN, 27 stycznia. (Tel. własny) — We wtorek o świcie (jak doniósł wczorajszy „Głos Poranny”) kawalerja japońska wkroczyła na przedmieścia Charbina. Policjanci chińscy stawiali opór. Wywiązały się walki, podczas których padło 30 policjantów i 20 osób cywilnych.

Wraz z wojskami japońskimi przyjechał do Charbina premier mandżurskiego rządu prowincjonalnego z Kirynu. Już jest oczekiwane przybycie gen. Maa, który prawdopodobnie zostanie mianowany gubernatorem prowincji.

Gen. Maa wraz z 15-tysięczną armią oddał się do dyspozycji władz japońskich. Większość jego armji znajduje się obecnie w Cycykarze.

Sowiecki zarząd kolei wschodnio - chińskiej opuszcza Charbin.

Przewodniczący rady administracyjnej wyjechał już wraz z archiwami do pogranicznej stacji Manczuli. Ewakuacja pozostałych urzędników odbywa się w szybkim tempie. Na miejsce ustępującego dyrektora władze japońskie mianowały generała Gui.

Sowiecki państwowy instytut politechniczny jest nieczynny.

Wykłady zawieszono w ubiegły poniedziałek. Studenci opuszczają miasto. Pracownie, zbiory i biblioteki nie będą ewakuowane, gdyż władze japońskie sprzeciwiły się temu, mianując na miejsce dotychczasowego rektora — jednego z profesorów, który wyraził chęć zerwania wszelkich stosunków z Sowietami.

Dzisiejsza prasa londyńska przypisuje zajęciu Charbina do nosie znaczenie. Charbin był ośrodkiem mobilizacyjnym białych oddziałów i służył jako baza wypadowa przy atakach na pogranicze sowieckie. Wyjazd dyrekcji kolei wschodnio - chińskiej oznacza ostateczną rezygnację władz sowieckich, które straciły nadzieję na utrzymanie w swych rękach tej najważniejszej magistrali azjatyckiej, łączącej Rosję z Władystokiem.

Sowiety są zbyt słabe, by zdobyć się na opór wobec Japonji.

Nie bez związku z zajęciem Charbina pozostaje fakt odrzucenia przez Japonję propozycji zawarcia paktu o nieagresji z Sowietami.

LONDYN, 27 stycznia. (Tel. własny) —

Sytuacja na Dalekim Wschodzie po zajęciu Charbina wywołuje tu ogromne zaintereso-

wanie. Do Londynu nadeszła nota Stanów Zjednoczonych, które życzą sobie bardzo wspólnej akcji z Brytanią wobec rządu japońskiego, obiecując w sposób niezupełnie wyraźny koncesje w sprawie długów wojennych. Stanowisko w tej sprawie Anglii nie jest jeszcze znane. Z jednej strony oficjalnie zaprzeczają, jakoby rząd angielski miał wysłać notę do rządu japońskiego, a z drugiej strony nieoficjalnie zapewniają, że

nota taka już została wysłana. Termin ultimatum japońskie- go jak wiadomo, upływa w czwartek, o godz. 11 wieczorem.

Groźba wojny

LONDYN, 27 stycznia. (Pat.) Sytuacja w Szanghaju znacznie się zaostrzyła. Konsul japoński wystosował ultimatum do burmistrza dzielnicy chińskiej, którego termin upływa jutro o go-

dzinie 18. W razie nieuzyskania zadośćuczynienia Japonja zdecydowana ma być na wkroczenie do dzielnicy chińskiej, co oznacza zatarg graniczący z możliwością wojny chińsko - japońskiej.

Chiny chcą żądać zwołania zgromadzenia ligi narodów

GENEWA, 27 stycznia. — Z delegacji chińskiej dowiaduje-

my się, że zamierza ona podobno — skoro rada ligi narodów nie da posłuchu tezie chińskiej — żądać na podstawie artykułu 15 a linia 9 paktu ligi narodów zwołania zgromadzenia ligi narodów. Dzięki obecności przedstawicieli wszystkich państw świata na konferencji rozbrojeniowej, zwołanie nadzwyczajnej sesji zgromadzenia ligi narodów nie byłoby specjalnie trudne.

Art. 15 a linia 9 paktu ligi narodów przewiduje, że rada ligi narodów może oddać na żądanie jednej ze stron zainteresowanych zgromadzeniu ligi narodów rozpatrzenie sporu pomiędzy członkami ligi narodów.

Zgromadzenie ligi narodów winno zapoznać się z przedmiotem sporu w ciągu dwóch tygodni od chwili zgłoszenia żądania przez zainteresowaną stronę.

Zbrojne starcia

TOKIO, 27, 1. (PAT). Po rozbi- ciu się rokowań pokojowych do- szło dziś rano w Charbinie do zbrojnych starć między oddziałami Ting-Czao, komendanta straży kolei wschodnio - chińskiej, i wojskami Hai-Hai, gubernatora prowincji Kirin.

Olbrzymie straty Belgji na spadku funta

BRUKSELA, 27, 1. (PAT). Na posiedzeniu parlamentu stwierdzo- no, że Belgja straciła na spadku funta angielskiego 650 milionów franków. Poprzednio przypuszczano, iż żadnej straty kraj nie poniosł.

Czy przemysł wojenny wpływa na politykę Francji?

BERLIN, 27 stycznia. (Pat.) Delegat niemiecki na konferen- cję rozbrojeniową sekretarz sta- nu von Rheinbaben wygłosił przed mikrofonem mowę, której m. innymi oświadczył, że wysunięte przez rząd francu- ski żądanie gwarancji bezpie- czeństwa europejskiego równo- znaczne jest z dążeniem Fran- cji do uzyskania zbrojeń na wy- padek zwolnienia Niemiec od zobowiązań traktatu wersalskie- go oraz z chęcią zdobycia mię- dzynarodowej gwarancji dla granic wschodnich Rzeszy, usta- lonych w latach 1919—21. We Francji podobnie jak w Belgji w sprawie rozbrojenia zazna- czyć się daje wpływ przemysłu wojennego.

Realność budżetu niepewna?

Posel Polakiewicz przyznaje słuszność zastrze- żeniom klubu narodowego

Warsz. koresp. „Głosu Poranne- go” (Fr.) telefonuje:

Wczorajsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej, poświęcone rozpatrywaniu budżetu minister- stwa skarbu, było o tyle niezwy- kłe charakterystyczne, że poseł BB Polakiewicz przyznał z całą szcze- rością, że nie bez racji były i są zastrzeżenia endecji co do real- ności budżetu. P. Polakiewicz dłu- go i szeroko rozwinął się nad ka- tastrofalnym położeniem rolnic- twa, uważając, że w kraju agrar- nym, jakim jest Polska, powinna obowiązywać formuła niemiecka: „Hat der Bauer Geld, hat die gan- ze Welt”. Zdaniem p. Polakiewi-

cza położenie rolnictwa jest fatal- ne. Nawet urzędnicy są...

(P. Czetwertyński — Uprzywile- jowani) gdyż mają stałe dochody. Urzędni- cy w Warszawie stracili 39 proc., a producenci rolni w ciągu 2 lat 60 proc.

W dalszym ciągu p. Polakiewicz podkreśla, że niema takich ofiar, którychby nie należało złożyć dla utrzymania równowagi budżeto- wej.

W odpowiedzi pos. Polakiewicz o- wiabrał głos p. Czetwertyński z klubu Narodowego i oświadczył między innymi:

— Cytata niemiecka p. Polakie- wicza jest bardzo piękna, ale odpo-

wiem mu innym powiedzeniem, rów- nież niemieckim: „Ein Posttag zu spät”. W chwilach, gdy wogóle ho- ryzont jest zachmurzony, nie może- my przyjąć odpowiedzialności za budżet nierealny i w konstrukcji nieprawidłowy.

Dziś dalszy ciąg debaty nad bu- dżetem ministerstwa skarbu. W ku- luarach mówi się głośno o tem, że wystąpienie p. Polakiewicza jest wyrazem pewnych nastrojów w BB, coraz dalszych od optymizmu co do przyszłości finansowej. Pew- ne rozdzwieki i to podobno dosyć gwałtowne, ujawniają się wedle pogłosek na różnych posiedzeniach regionalnych grup klubu wspólnie z rządem.

Dymisja rządu austriackiego

Nowy gabinet tworzy ponownie Buresch

WIEN, 27 stycznia. (Pat.) Dziś popołudniu gabinet dr. Burescha podał się do dymisji. Jako powód dymisji koła par- lamentarne wymieniają fermenty w łonie stronnictwa chře- ścijańsko - społecznego, a na- stępnie nieuregulowanie stosun-

ków w łonie większości rządo- wej.

„Extra Blatt” w wywiadzie nadzwyczajnym donosi: o godz. 15.30 odbyło się posiedzenie ra- dy ministrów, na którym u- chwalono ogólną dymisję gabi- netu. Kanclerz Buresch zawia-

domił natychmiast prezydenta państwa Miklascha o uchwale gabinetu. Prezydent Miklasch przyjął dymisję gabinetu do wia- domości i powierzył dr. Bure- schowi tymczasowe sprawowo- nie agend rządowych.

Prezydent powierzył dr. Bu- reschowi misję tworzenia no- wego gabinetu parlamentarne- go. Mają być natychmiast pod- jęte rokowania celem szybkiego zażegnania przesilenia.

Marszałek Piłsudski w doskonałym humorze

Warsz. koresp. „Głosu Poran- nego” (Fr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym odbyła się w Belwederze herbalka, na której zgromadziło się wiele o- sób ze świata politycznego, dy- plomatycznego i sfer rządo- wych. Na herbacie obecny był naczelny wódz marszałek Pił- sudski, który zdradzał wyjątko- wo dobry humor.

Po odmowie Dunikowskiego

Przygotowania do procesu

PARYŻ, 27, 1. Po znanej awan- turze w szkole centralnej w Pary- żu, gdzie Dunikowski próbował wo- bec ekspertów pokazać swoje eks- perymenty z wydobywaniem złota z ziemi, wobec tego, iż oskarżony nie chciał dokonywać prób bez udziału swych adwokatów, przygo- towany jest przeciwko niemu akt oskarżenia. Dunikowski stanie

niebawem przed sądem. Stan jego zdrowia pogorszył się. Cierpi on na gruźlicę płuc i ostatnio miał sil- ne krwotoki.

Przeszło 32 miliony liczy ludność Polski

WARSZAWA, 27, 1. (PAT.) — Poprzednio podana liczba ludności Polski na podstawie II powszechnego spisu ludności, wynosząca 31,927,793 osoby nie obejmowała jak to zaznaczyliśmy, wojska skoszarowanego. W ostatnich dniach dokonano obliczenia wyników spisu wojska i ustalono, że całkowita liczba ludności wynosi 32,120,020. Pewna część wojska skoszarowanego została przy telegraficznych do- niesieniach omyłkowo złączona z ludnością cywilną, wobec tego róż- nica między liczbą ludności dla ca- łej Polski z wojskiem, a bez wojs- ka skoszarowanego, nie daje cał- kowitej liczby wojska skoszarowa- nego.

Zamurowanie miejsca katastrofy z dwiema ofiarami na kopalni „Karsten-Centrum”

KATOWICE, 27, 1. Wczoraj od- była się w podziemiach kopalni „Karsten - Centrum” smutny obrzą- dek żałobny.

Na miejsce katastrofy, na głąbo- kości 784 m, pod powierzchnią zie- mi zjechał kapłan, rodziny zasypa- nych górników, których zwłok nie wydobyto, przedstawiciele władz i koleđy zmarłych, by wziąć udział w niesamowitym obrzędzie żałob- nym.

Jak wiadomo, pod gruzami za-

padniętego chodnika na odcinku 4 znajdują się zwłoki górników Erbe- ra z Bytomia, Mara z Miechowie i Kosięzka z Brzezina Śląskich.

Zwłok tych nie udało się wydo- być, wobec czego postanowiono, by grobem ich było miejsce kata- strofy.

Po modłach żałobnych, wejście do chodnika zostało zamurowane, a na murze umieszczono tablicę pa- miątkową z nazwiskami górników, znajdujących się w tym grobie.

Delegacja kupców łódzkich nie zgłaszała się u wicemin. Zawadzkiego

Jedno z pism warszawskich po- dało dziś wiadomość o przyjęciu delegacji kupców i przemysłow- ców łódzkich przez wicemin. Za- wadzkiego. Ministerstwo skarbu komunikuje Agencji „Iskra”, że de- legacja taka do wicemin. Zawadz-

kiego nie zgłaszała się, nie mogła być więc przyjęta, a tem samym wicemin. Zawadzki nie mówił o 1 proc. uldze w stawkach podatku obrotowego dla hurtowników, nie- prowadzących prawidłowych ksiąg.

Z powodu nawalu materiału bieżącego, dalszy ciąg powieści ukaże się w dniu jutrzejszym.

Rodzina hr. Tyszkiewiczów odzyskała 1.500 włók puszczy

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

W dniu onegdajszym sąd najwyższy wydał ostateczny wyrok w sprawie dóbr rodziny hr. Tyszkiewiczów, których majątki były konfiskowane trzykrotnie przez rząd carski: za powstania kościuszkowskiego, za Królestwa Kongresowego i po powstaniu listopadowym. Proces ten ze skarbem państwa toczył się o zwrot jedynie części tych dóbr, a mianowicie o zwrot 1500 włók puszczy Swisłockiej w Grodzieńszczyźnie. W dwóch instancjach proces został wygrany przez Tyszkiewiczów. W dniu wczorajszym sąd najwyższy ostatecznie oddalił skargę prokuratora generalnego i wyrok stał się prawomocny.

Trzech powieszonych za wymordowanie rodziny

BRZEŚĆ n/BUGIEM, 27-go stycznia. (Pat.) Wczoraj odbył się tu sąd doraźny nad mieszkańcami wsi Świnowo w pow. brzeskim, Michałem Dundarem lat 20, Stefanem Krawczykiem, lat 24 i M. Krawczykiem, lat 21. Wszyscy oskarżeni zostali skazani na śmierć za wymordowanie rodziny Kareluków, składającej się z czterech osób. Zwłoki zamordowanych obleli naftą i podpalili, wskutek czego spaliła się obora, chlew i kilkanaście sztuk inwentarza. Do pożaru przybyli mordercy aby pomóc ratować. Przed śledztwem przyznali się do zbrodni. Wyrok zostanie wykonany jutro w godzinach rannych. Zawieszany został telefonicznie kat Maciejowski.

Plan dalszej pracy Soppolfortu

Jak się dowiaduje agencja „Iskra”, w chwili obecnej przedstawiciele dyrekcji „Soppolfortu” odbywają w Moskwie narady nad planem dalszej pracy tej organizacji w Polsce.

Powrót dyrektorów „Soppolfortu” z Moskwy spodziewany jest w końcu bieżącego tygodnia.

Bank Angielski spłaca długi

PARYŻ, 27 stycznia. (Pat.) — Bank Angielski zawiadomił ostatecznie francuskie, że w dniu 1 lutego 32 roku ureguluje resztę długu zaciągniętego dnia 1 sierpnia r. ub. w Federal Reserve Bank i banku francuskim. Bank Angielski wypłacić musi obecnie drugą ratę w wysokości 30 milionów funtów szterlingów, z czego 15 milionów dla Banku Francuskiego. Wypłata ta, zdaniem francuskich finansistów, nie powinna pociągnąć za sobą zmniejszenia się zapasów złota Banku Angielskiego.

Zwycięstwo Carnery

PARYŻ, 27 stycznia. (Pat.) — Wczoraj w palacu sportowym w Paryżu odbył się w obecności 20 tys. widzów mecz bokserski między włochem Primo Carnera a Bouquillonem. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Carnery w dwóch rundach. W czasie walki, która trwała 5 minut 42 sek., Carnera kilkakrotnie potężnymi ciosami obalił przeciwnika.

Polsko-sowiecki pakt o nieagresji

Specjalny wywiad z ministrem Zaleskim

GENEWA, 27 stycznia. — Przedstawiciel agencji „Iskra” zwrócił się do bawiącego w Genewie ministra spraw zagranicznych, p. Augusta Zaleskiego z prośbą o udzielenie wywiadu w sprawie parafowanego onegdaj paktu o nieagresji z Z. S. S. R.

Minister Zaleski dał następującą odpowiedź:

— Jestem bardzo zadowolony, że udało się nam wreszcie parafować t zw. pakt o nieagresji z Rosją. Pakt, jak to już miałem sposobność oświadczyć w komisji spraw zagranicznych sejm, nie jest niczem innym, jak rozszerzeniem postanowień paktu Kelloga.

Stanowi on zatem jeszcze jeden krok na drodze do pacyfikacji wschodu Europy. Przez doprowadzenie go do skutku po tak długich i trudnych pertraktacjach, Polska raz jeszcze dała dowód swej niezmiennej i szczerzej dążności do pracy nad umocnieniem i organizacją ustroju świata. Pakt będzie uzu-

pełniony konwencją o konylacji, która ze swej strony będzie znów nowym krokiem na drodze do pokojowego załatwienia sporu z naszym wschodnim sąsiadem. Mamy nadzieję, że pertraktacje o tę konwencję nie potrwają zbyt długo.

Od ukończenia tych pertraktacji i od podpisania analogicznych umów z Rosją przez innych jej zachodnich sąsiadów będzie zależała chwila ratyfikacji układu tego przez Polskę. Jestem pewny, że ustalony już definitywnie tekst paktu polsko-sowieckiego stanowić będzie poważne ułatwienie dla pertraktacji innych państw zainteresowanych, z wyjątkiem Finlandii, która prawie jednocześnie z nami podpisała także pakt z Rosją z analogicznymi do nas zastrzeżeniami.

Korzystam z okazji, aby wyrazić moją wdzięczność, którą odczuwam dla wszystkich współpracowników moich z p. wiceministrem Beckiem, posłem Patkiem i naczelnikiem wy-

działu wschodniego mtn. pełno mocnym Schaetzlem na czele, którzy nie szczędzili trudów dla doprowadzenia tych często żmudnych i skrupulatnych negocjacji do pożądanego końca.

Oświecenie niemieckie

BERLIN, 27, 1. (PAT). Parafowaniu paktu polsko-sowieckiego poświęca artykuł organ kanclerza Brueninga „Germania”, podkreślając niezwykle znaczenie polityczne doświadczenia do skutku tej umowy między Polską a ZSSR.

W decydujących punktach, oświadcza dziennik, pakt polsko-sowiecki przemawia na korzyść stanowiska rosyjskiego. Pakt nie może wyrazić o gwarancji dla granicy zachodniej Polski, ponieważ postanowienia, dotyczące nietykalności i integralności terytorjalnej obu kontrahentów, odnoszą się wyłącznie do Polski i Rosji. Tem samym obawy pewnych kół niemieckich stają się bezprzedmiotowe. Niemcy nie mają powodu uważać

zawarcie paktu między Polską a ZSSR za szkodliwe.

Do traktatów międzynarodowych których pakt polsko-sowiecki nie narusza, należy również traktat rapalski między Niemcami a Rosją Sowiecką. Organ kanclerza zwraca się do rządu sowieckiego z upomnieniem, iż sprzeczne z całą dotychczasową polityką sowiecką byłoby uznanie w tym właśnie punkcie traktatu wersalskiego, który przez dyplomację sowiecką dotychczas był zawsze odrzucany.

Ze stanowiska niemieckiego — wywodzi dalej dziennik — powitać należy doświadczenia systemu paktów, otwierających widoki na dalsze odprężenie w Europie Wschodniej, w każdym razie zaś odbierających państwu wschodnim pretekst do zbrojeń. W Niemczech tylko te koła, które holdują urojeniom, jakoby karta rosyjska posiadała dla Rzeszy Niemieckiej znaczenie atutu politycznego, ubolewać mogłyby nad traktatem, którego znaczenia nigdy nie doceniały.

„Deutsche All. Ztg.” pociesza się, że pakt polsko-sowiecki nie dał Polsce możności przekreślenia paktu rapalskiego i że granica zachodnia Polski nie została przez Rosję Sowiecką zabezpieczona. Dziennik z naciskiem podtrzymuje, że ratyfikacja paktów nieagresji między Związkiem Sowieckim a Polską i Francją a Sowietami zależać będzie w ostateczności od wyników rokowań sowiecko-rumuńskich, w których Rumunja, jako warunek kardynalny, wysuwa kwestję gwarancji status quo.

Hugenbergowski „Tag” przyznaje, że Polska przez zawarcie paktu uzyskała niebylejakie odciążenie moralne.

Sleepingi stanieją o 15 do 22 procent

BRUKSELA, 27, 1. Na walnym zebraniu akcjonariuszy międzynarodowego towarzystwa wagonów sypialnych postanowiono obniżyć cenę biletów na wszystkich szlakach obsługiwanych przez towarzystwo od 15 do 22 procent.

Nowa taryfa wejdzie w życie prawdopodobnie z dniem 1 kwietnia.

32 karatowy brylant sprzedany na licytacji w lombardzie

Z Warszawy donoszą:

W lombardzie przy pl. Napoleona, na ostatniej licytacji sprzedany był z pod młotka brylant rzadko spotykanej wielkości — 32-karatowy piękny szlif. Wspomniany kamień został sprzedany za sumę 30,000 złotych. Wartość jego wynosi 100,000 złotych.

Świetne wyniki Kalbarczyka w Opawie

OPAWA, 27, 1. (PAT). W międzynarodowych zawodach łyżwiarskich startował polski zawodnik Kalbarczyk, który osiągnął tu szereg sukcesów. W biegu na 500 m. Kalbarczyk zajął II miejsce za mistrzem Austrii Riedlem, który dystans ten przejechał w czasie 47,4 sek. Czas Kalbarczyka 49,8 sek. Jest to nowy rekord Polski na tym dystansie. W biegu na 1500 mtr. Kalbarczyk również zajął II miejsce za Riedlem. Czas Riedla 2 min. 30,6 sek., czas Kalbarczyka również 2 min. 36,3 sek., co stanowi również nowy rekord Polski.

Tragedia na dnie morza

Angielska łódź podwodna „M 2” wraz z załogą zatonała

Energiczna akcja ratownicza pozwoli uratować nieszczęśliwych marynarzy

LONDYN, 27, 1. W całej Anglii panuje ogromne podniecenie w związku z wiadomością o katastrofie, jakiej w pobliżu Portsmouth uległa angielska łódź podwodna „M. 2”.

Według komunikatu admiralacji wydanego do północy, flotyła polawiaczy min zdołała natrafić na dnie morza na jakąś przeszkodę, którą jest prawdopodobnie nieszczęsna łódź. Przypuszczalnie miejsce katastrofy znajduje się w odległości 3 mil od Bill of Portland. Z nastaniem dnia będzie można stwierdzić definitywnie, czy przypuszczenia są trafne.

We wnętrzu łodzi znajduje się 48 marynarzy, 6 oficerów i jeden pilot samolotu, umieszczonego w łodzi. Istnieje nadzieja, że wszyscy będą uratowani, gdyż „M. 2” posiada zapasy tlenu, wystarczające na przebywanie pod wodą przez 48 godzin. Poza to wyposażona jest w nowoczesne urządzenia ratownicze, jak specjalne helmy nurkowe oraz aparat, umożliwiający załodze kolejno wydostawać się na powierzchnię wody.

Łódź podwodna „M 2” wraz z kilkoma innymi łodziami tej kategorii, została zbudowana po wojnie i uzbrojona jest w działo ciężkiego kalibru.

Konstrukcja jej nie była nigdy zadawalająca i już poprzednio pod czas ćwiczeń z tego rodzaju łodzi, flota angielska miała szereg przykrych wypadków.

Siostrzana łódź „M. 1” zatonała

w 1925 r. w kanale, przyczem zginęło 68 ludzi.

„M. 2”, należąca do piątej eskadry łodzi podwodnych, posiada pojemność 1950 tonn i została spuszczone na wodę w 1920 roku.

Ostatni sygnał radiowy otrzymano z łodzi kilka minut po godz. 10 rano. Gdy o oznaczonym czasie łódź nie powróciła, szef marynarki w Portsmouth zaalarmował natychmiast tamtejszą flotylę poszukiwawczą min i równocześnie wysłał na poszukiwania inne łodzie podwodne i torpedowce. W chwili alarmu załoga poszukiwaczy min korzystała z urlopu lądowego, tłumnie zalegając kina i kawiarnie. Gdy rozległy się alarmowe strzały armatnie, w lokalach rozrywkowych zawrzało. Marynarze, nie zważając na nic, porwali się z krzesel i od stolików i pędem ruszyli do portu.

Nie znaleziono łodzi

LONDYN, 27, 1. (PAT). O godzinie 13,30 korespondent P. A. T. powrócił z admiralacji brytyjskiej

gdzie mu oświadczone, że wszelkie pogłoski prasy o znalezieniu jakoby miejsc, gdzie na dnie morskim leży łódź podwodna „M 2”, są nieprawdziwe. Dotąd na ślad łodzi „M 2” nie natrafiono. Poszukiwania trwają i są prowadzone przez 18 jednostek, w tym torpedowce, krążowniki, łodzie podwodne i specjalne barki do wyciągania cęzarów z dna morskiego. Ustalenie, gdzie znajduje się łódź „M 2” jest bardzo utrudnione, z powodu burzliwego morza, które nurkom utrudnia zejście na dno.

Próby, czynione przy pomocy hydrofonów, aby nawiązać kontakt słuchowy z zatopioną łodzią, nie dały rezultatów, z czego wyciągnięto wniosek, że maszyny łodzi „M 2” nie funkcjonują. Obawa o życie rosnie z godziny na godzinę. Ponadto łódź „M 2” należała do największych i najcięższych łodzi podwodnych, a jej wydobywanie na powierzchnię morza, według opinii fachowców, będzie bardzo trudne.

Morderczyni ś. p. Boya

ks. Woroniecka przebywa na badaniu w Tworkach

Z Warszawy donoszą:

Głośna sprawa zabójstwa ś. p. Brunona Boy'a nie przestaje w dalszym ciągu, ze względu na to i niesamowite podłoże dramatu, interesować opinii publicznej.

Zabójczyni, Zyta ks. Korybut Woroniecka, po kilkotygodnio

wym pobycie w więzieniu, została na mocy decyzji władz, przesłana do szpitala dla chorych umysłowo w Tworkach, celem dokładnego zbadania jej stanu psychicznego. Po krótkotrwałej depresji obecnie Woroniecka czuje się zupełnie dobrze i swym postępowaniem nie zdradza zupełnie objawów jakiegokolwiek choroby umysłowej. Naczelnik szpitala, dr. Łuniewski, pozwolił, by w pokoju w którym umieszczono badaną, znajdował się fortepian. Zyta ks. Woroniecka, jak wiadomo, ukończyła w Paryżu z odznaczeniem wyższą szkołę muzyczną. Zabójczyni, siedząc w tym pokoju, przez cały dzień korzysta z instrumentu.

Badanie potrwa prawdopodobnie jeszcze kilka tygodni, poczem opinia lekarzy zostanie przekazana władzom sądowym. Rozprawy sądowej oczekiwać należy w połowie kwietnia r. b.

Tomaszów

POZWOLENIA NA BRON

Ekspozytura starostwa grodzkiego Tomaszowa Maz. podaje do ogólnej wiadomości, że z dniem 1 lutego upływa termin udzielania przedłużenia na pozwolenia dla posiadaczy broni palnej.

ECHA KRADZIEŻY U PESZESA

W grudniu r. ub. został okradziony w Tomaszowie niejaki Peszes, który szkody swe obliczał na zgórą 2 tysiące zł. Złoczyńcy dostali się do mieszkania Peszesa przez wy-

łamanie okna. Prowadzone przez policję szczegółowe dochodzenie było niezwykle utrudnione, bowiem złodzieje zatarli za sobą wszelkie ślady.

Ostatnio udało się jednak policji tomaszowskiej wpaść na trop przestępców, a w dniu wczorajszym jeden z uczestników kradzieży został przytrzymany. Okazał się nim Józef Warchoła (Farna 66). Policja jest już na tropie pozostałych sprawców kradzieży.

Humor zagraniczny



Czyszciciel okien w domowych pieleszach.

Wiadomości bieżące

320 tys. bezrobotnych zarejestrowanych w Polsce

Według danych państwowych urzędów pośrednictwa pracy, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całej Polski w dniu 23 bm. wynosi 319,362 osoby.

W porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia, bezrobocie wykazuje wzrost o 10,124 osoby.

Ceny pieczywa zostaną obniżone

Jak się dowiadujemy magistrat m. Łodzi z własnej inicjatywy zwołał na dzień dzisiejszy posiedzenie komisji cennikowej, celem poddania rewizji dotychczas obowiązującego cennika na pieczywo.

Wniosek magistratu m. Łodzi wysuwa niższe ceny pieczywa. Stanowisko swe komisja sprecyzuje po przeprowadzeniu odnośnej kalkulacji. (a)

Przy cierpieniach hemoroidalnych, objawach obrzęku wątroby, obstrukcji, popękaniach kiszki grubej, owrzodzeniach, parciu na mocz, bólu w brzuchu, ucisku w piersiach, niepokoju w sercu, zawrotach głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa” sprawia zawsze przyjemną ulgę, a niekiedy i zupełne wyleczenie. Żądać w aptekach i drog.

Dodatkowa komisja poborowa

Dziś urzęduje w lokalu przy ul. Al. Kościuszki 21 dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1910 i starszych, nie mających uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na komisję winni zgłosić się zamieszkałymi na terenie komisariatów policji 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14, o ile zostali wezwani przez starostwo grodzkie. (b)

Łódź pobiła rekord gęstości zaludnienia Na drugim miejscu po Królewskiej Hucie

Wydatny przyrost ludności miast w Polsce spotęgował i tak już znaczne przeludnienie tych miast. Nowych domów przybyło niewiele, z czego wnosić należy, że zwiększyło się zaludnienie starych domów. Przysłowiowa ciasnota mieszkaniowa spotęgowała się jeszcze bardziej.

Miastem, które pobiło polski rekord gęstości zaludnienia, jest Królewska Huta na Górnym Śląsku. Na 1 kilometr kwadratowy powierzchni przypada tam 13.547 mieszkańców. Drugie z kolei miejsce zajmuje Łódź w której gęstość zaludnienia do

sięga 10.250 mieszkańców na kilometr kwadratowy.

Stolica państwa ma nieco więcej ogrodów, parków i szerokich ulic i luźno zabudowanych krańców, dzięki czemu na kilometr powierzchni przypada w niej tylko 9.425 mieszkańców. Gęstość zaludnienia obu tych miast wzrosła w ciągu dzieściolecia od 20 do 24 proc.

Antytezą Królewskiej Huty lub Łodzi będzie Wilno, które uchodzić może śmiało za miasto - ogród.

Pod względem powierzchni jest ono niewiele mniejsze od Warszawy, zajmuje bowiem 104 kilometry kw. (Warszawa—

125) i liczy tylko 1.894 mieszkańców na 1 kilometrze.

Pozostałe większe miasta jak Kraków, Poznań, Lwów zabudowane są znacznie racjonalniej i posiadają gęstość zaludnienia zbliżoną do zachodnio - europejskiej. Waha się ona w granicach od 3 do 5 tysięcy na kilometr.

Z okrugów wiejskich najgę-

ściej zaludnione jest dorzecze Dniestru we Wschodniej Małopolsce, najrzadziej zaś nadgraniczne powiaty województwa poleskiego. W powiecie funińskim, stolińskim i kossowskim na 1 kilometr kw. przypada od 19 do 23 mieszkańców wtedy, gdy przeciętna gęstość zaludnienia Polski wynosi 82.

Eksmiłowany skazany

za powtórne wprowadzenie się do mieszkania

W dniu wczorajszym na ławie oskarżonych sądu grodzkiego zasiadł Herman Szmuchert (Borysza 14), który oskarżony został o to, że w dniu 22 grudnia r. ub. wprowadził się samowolnie do mieszkania, z którego został przez komornika wyeksmiłowany, na podstawie wyroku sądowego.

Szmuchert tłumaczył się, że pogodził się z właścicielką domu 80-letnią Wilhelminą Schubert. Zbada

na Schubertowa oświadczyła, że eksmiśję otrzymała z tego powodu, że jako sublokator u lokatora Terenza, który po pewnym czasie opuścił mieszkanie, samowolnie za jął całe pomieszczenie i mimo monitów wyprowadzić się nie chciał.

Pozatem Szmuchert okazał się awanturnikiem. Był on tak wielkim ciężarem dla właścicielki domu, że gotowa była utracić należność komornianą, byle się go pozbyć.

Sąd po rozpoznaniu tej ciekawej sprawy, wyniósł wyrok, mocą którego Szmuchert skazany został na 6 tygodni aresztu.

Pozatem sąd wydał władzom policyjnym polecenie, aby niezwłocznie usunęły z mieszkania do mu Schubertowej nieprawego i awanturniczego lokatora. (p)

Rezerwiści bezrobotni rejestrujcie się!

Zarząd kola nr. 1 (śródmieście) stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych w Łodzi przy ul. Narutowicza nr. 49, front, prawe wejście, parter — wzywa tą drogą swych członków, pozostających bez pracy, by w dniach najbliższych zgłosili się w lokalu stowarzyszenia celem rejestracji. Sekretariat czynny od godziny 19 (7 wieczorem).

Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprońskiego (Nowo miejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska 95), J. Kłupta (Kątna 54), L. Czyńskiego (Rokicińska 53).

Wykroczenia w kanalizacji

będą dziś przedstawione radzie miejskiej przez prezydenta Ziemięckiego

Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie radzieckiej komisji finansowo-budżetowej, poświęcone sprawom budżetowym. Posiedzeniu przewodniczył radny Andrzejak.

Po kilkugodzinnych obradach, komisja zakończyła prace nad budżetem na nowy rok administracyjny i budżet ten został wraz z preliminarnym przedsiębiorstw miejskich uchwalony w trzecim czytaniu.

Wobec zakończenia prac nad zamierzeniami skarbowymi samorządu, prezes rady miejskiej inż. Holec greber wyznaczy w najbliższych dniach termin rozpoczęcia sesji plenum rady.

Dziś wieczorem odbędzie się zwykle posiedzenie rady miejskiej, celem rozpatrzenia bieżących spraw samorządowych.

Posiedzenie dzisiejsze wywołało wielkie zainteresowanie ze względu na dodatkową relację naczelnika miejskiego urzędu kontroli dr. Grabowskiego, w sprawie wykroczeń kierownictwa wydziału kanalizacji i wodociągów inżynierów Skrzywana i Stulkowskiego.

Dochodzenie, prowadzone przez władze miejskie w sprawie wykroczeń zostało definitywnie zakończone i, jak się dowiadujemy, prezydent miasta złożył dziś radzie miejskiej deklarację, w której oświadczył stanowisko i ostateczną decyzję władz miejskich.

Na posiedzeniu plenum zostanie również dokonany wybór nowego

prezydium i komisji radzieckich na rok kalendarzowy 1932.

(es)

ENCYKLOPEDIA ŻYCIA CODZIENNEGO Kalendarz-Almanach

„GŁOSU PORANNEGO”

na rok 1932.

WSZYSTKO DLA WSZYSTKICH na 304 stronach.

Cena 2.- zł.

Prenumeratorzy nasi, którzy się zgłoszą bezpośrednio do naszej Administracji (ul. Piotrkowska 70) otrzymają Kalendarz-Almanach za zniżoną cenę 2.150 za egz. broszurowany.

NIĘDZĘDNY W KAŻDYM DOMU

Wyciąć i przesłać jako druk.

DO ADMINISTRACJI „GŁOSU PORANNEGO” W ŁODZI, PIOTRKOWSKA 70.

Proszę nadesłać — egz. Kal. Alm. Należność zł. — przekazując na P. K. O. Nr. 66155.

Nazwisko _____ Adres _____

DŹWIĘKOWY KINOTEATR

„CAPITOL”

Dziś premiera!

REWELACJA! SENSACJA! EMOCJA!

Coś, co świat pedziwia i uznaje z zachwytem! Pierwszy oryginalny film, opiewający życie dzungli i pustyni.

AFRYKA MÓWI

Podzwrotnikowe szaleństwo! Magja czarnych! Tropikalna miłość! W rolach główn.: **Paweł Hoefler, Harald Austin, Barnes Giblin**, wodzowie szczepów tubylezych i miejscowe piękności.

Tekst mówiony w języku polskim.

Nadprogram: Dźwiękowe dodatki i aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 4.30, w sob. i niedz. o 1. Ceny miejsc popularne! Sala mocno ogrzana!



Człowiek, który „wyśnił” skarb

Jak łódzki komiwojażer wykopał pod kościołem złoto, srebro i brylanty

Historja, którą poniżej podajemy, jest trudną do wiary. Należy jednak ufać w jej autentyczność. Tem bardziej, że zainteresowały się nią kółka naukowe jako przedmiotem bardzo poważnych dociekań nad zagadnieniami świata nadprzyrodzonego.

Rzecz samą powtarzamy wedle protokołu d-ra Albina Milewskiego, znanego badacza zjawisk okultystycznych i spirytystycznych. Już samo jego nazwisko gwarantuje, że nie ma się tu do czynienia z humbugiem na sensację obliczoną.

Z notatnika d-ra Milewskiego wyjmujemy co następuje:

„W połowie grudnia r. ub. zwrócono mi uwagę, że w Warszawie osiedlił się pewien mieszkaniec Bydgoszczy, nazwiskiem Antoni Wiśniewski, którego sen naprowadził na ślad zakopanego skarbu, i który to skarb ów Wiśniewski odszukał i wykopał.

Zaintrygowany tą wiadomością udałem się pod wskazanym mi adresem, gdzie zastałem mężczyznę około 50-letniego, dobrego zdrowia i silnej konstytucji, którego nerwy natomiast zdawały się być mocno pobudliwymi, a wrażliwość zdradzała pewne psychopatyczne objawy.

Z rozmowy z nim dowiedziałem się, że urodził się i wychował pod zaborem rosyjskim, gdzie w kilku miejscowościach służył jako „prystaw”, wielką wojnę odbył w kolumnie aprowizacyjnej na tyłach armii generała Russkiego, potem po przewrocie zarabiał na utrzymanie jako komiwojażer w branży kolonjalnej, najpierw w Łodzi, a od r. 1924 w Bydgoszczy.

Z opowiadania jego (cytujemy ciągle protokół d-ra Milewskiego) wynika, że w lecie 1927 (dnia ani miesiąca nie pamięta) śniło mu się, że jest zamożnym kupcem, że toczy się wojna i armja nieprzyjaciela ską zbliza się do miasta. W obawie przed rabunkiem czy kontrybucją (w tem miejscu zaczyna się jego właściwy sen) pieniądze swe i kosztowności złożył w wielkim blaszanym słoju, który owinał parokrotnie płótnem, a potem zanurzył w płynnej smole. W ten sposób przeciwnie niszczącym wpływom wilgoci zabezpieczoną blaszankę zakopał pod murem kościoła, którego obraz tak mu utkwił w pamięci, że byłby go mógł po obudzeniu się z najdrobniejszymi szczegółami odrysować.

Wiśniewski, który nieważ często żywe senne widziadła, nie przywiązywał i do tego snu żadnego znaczenia i niebawem też o nim zapomni.

Aż we wrześniu 1931 r. bawiąc w pewnym miasteczku na Pomorzu, zobaczył w niem kościół, który był najwierniejszą kopją tego kościoła, pod jakim przed kilku laty we śnie zakopywał ów skarb przed nadciągającym wrogiem. Świadomość tego wywarła na nim olbrzymie wrażenie, które się jeszcze bardziej spotęgowało, gdy obchodząc kościół ujrzał pod jego ścianą kamienny posąg Chrystusa, po którego prawej stronie ów skarb leżeć był powinien.

Sen był wtedy tak żywy, a kościół we wszystkich szczegółach tak podobny do kościoła widzianego we śnie, że w Wiśniewskim obudziła się nieprzeczona ciekawość przekonania się, czy jednak w danym miejscu jaki skarb nie został zakopany. Niechcąc zdradzać się przed nikim ze swych przypuszczeń aby do ewentualnie znalezionej skarbu nie mieć współnika, postanowił Wiśniewski miejsce obok

figury potajemnie przekopać, co mógł jednak tylko w nocy uczynić. Będąc zaś bojaźliwym pod tym względem usposobienia, po-

wrócił natychmiast do Bydgoszczy skąd zabrał swoich dwóch dorosłych synów i w ich towarzystwie dopiero odważył się w nocy wspo-

mniane miejsce przeszukać. Wykopali dwie dziury na metr głębokie bez rezultatu. Przy kopaniu trzeciej dziury już na głębokości pół metra natrafili na szkatułę, owiniętą w zleżały pokrowiec i otoczoną jakąś gąbczastą masą. Brzęk, wydobywający się ze środka, wskazywał na to, że w szkatule znajdują się metalowe przedmioty.

Zasypawszy starannie rozkopane miejsce i pokrywając je dla niepoznaki darnią, Wiśniewski wrócił z synami do Bydgoszczy. W słoju z cienkiej ołowianej blachy, bardzo mało zniszczonej znajdowały się srebrne i złote monety, pruskie i gdańskie, nominalnej wartości kilkunastu tysięcy talarów. Monety złote ważyły 14 i pół kilograma, srebrne niecałe 8 kilogramów. Poza tem znalazły się w puszcze różne Pieścienie, łańcuchy, kolczyki i wielka tabakiera z onyksu, wypełniona szlachetnymi kamieniami, w których przeważały brylanty. Jeden z nich ważył 22 karaty.

Wiśniewski z tym cennym skarbem przeniósł się do Warszawy, gdzie monety w większych i mniejszych partjach Posprzedawał numizmatykom. Większą cenę jednak, niż za monety, osiągnął za wspomnianą biżuterję, mianowicie za drogie kamienie. Podobno ogółem zebrał blisko 300,000 złotych.

Nazwy miasteczka na Pomorzu względnie kościoła nie chce Wiśniewski podać, obawiając się, aby odnośnie probostwo nie rościło sobie pretensji do znalezionej skarbu — kończy swe zapiski dr. Milewski.

Już drugi dziesiątek lat dobiegnie niedługo końca od chwili, gdy świat ogarnął ów katastrofalny wstrząs, którego złowrogi skutki jeszcze dzisiaj odczuwamy. Rok 1914 wlecząc za sobą koszmarny łańcuch dwustu długich tygodni, brozących krwią miljonów, przepelniających jękiem powietrze, niosących mór i przerażenie. Dzisiejsze młode pokolenie nie pamięta tych strasznych dni i noc, gdy glob ziemski drżał w posadach i olbrzymie luny rozpalaly horyzont. Młodzież zna to jedynie z opisów i książek. Ale żadne, nawet najwspanialsze dzieło literackie nie jest w stanie oddać wiernie owych chwil rozpacz i grozy. Żaden genjusz nie potrafi odmalować tego, co przeżywała ludzkość. Nasza polska literatura jest

szczególnie uboga w utwory z owej epoki. Zbyt mała perspektywa historyczna i przytwierdzenie do wąskich interesów chwili obecnej nie pozwala na rozwinięcie skrzydeł. Polski Remarque jeszcze się nie narodził. Lecz aby poznać ową epokę, aby wczuć się w grozę ówczesnego położenia nie trzeba pisarzy na miarę Homera. Wystarczy czasami skromnolutki pamiętnik zwykłego człowieka. Byle był pisany szczerze i obrazowo, byle uderzał bezpośredniością i prawdziwością wrażeń. Takie zapiski dają czasami więcej, niż kwiecistym stylem wypisane tomy.

Taką pracę dajemy naszym czytelnikom. Kartki pisane przez uczestnika wiekopomych wydarzeń. Nie przez męź za stanu, nie przez generała,

lecz przez prostego, szarego żołnierza, gnanego przez błota, żartego przez wszy i ściganego przez kule. Ot zwykły obywatel łódzki dostał się w tryby kołowrotu wydarzeń i opisuje swe przeżycia wojenne. Wieje od nich śmiertelną melancholją, to znów wisielczym humorem. Poznajemy przekleństwa wojny z bliska, bez żadnych bohaterkich upiększeń i konwencjonalnych okras. Poznajemy wojnę, nie strojnie przybraną, jak gdyby na przyjęcie dostojnych gości, wysztafirowaną, spoczywającą na kanapie w salonie. Lecz wojnę prawdziwą, gdy wpadamy znielacka tylnymi schodami i znajdujemy ją nieprzygotowaną, nieumytą i rozczochraną w kuchni. Wojnę taką, jaką ona doprawdy jest: obrzydliwą, przeklełą.

„NASI BIJA”

oto tytuł utworu, który zaczniemy drukować w „Głosie Porannym” od nadchochodzącej niedzieli.

STEFAN LUCK

oto pseudonim, pod którym się kryje ów łódzianin — autor interesującego dzieła, które chwilami wrzusi was, chwilami rozśmieszy, — a chwilami wycisnie ły... —

„NASI BIJA”

„NASI BIJA”

„NASI BIJA”

„NASI BIJA”

USUWA NAŁOT TYTONIOWY
CHRONI ZĘBY PRZED ZEPSUCIENIEM



DENTOSAN

Dr. Molly
Nowy konsul Rzeszy w Łodzi

Dotychczasowy konsul niemiecki w Łodzi dr. von Luckwald opuszcza wkrótce nasze miasto w związku z mianowaniem go przedstawicielem rządu Rzeszy w stolicy Albanji — Tirame.

Obecny konsul niemiecki w Łodzi rozpoczął swą karierę dyplomatyczną w r. 1910 po ukończeniu studiów prawniczych w Heidelbergu. Zajmował on kolejno szereg stanowisk w konsulacie generalnym w Antwerpii, a w czasie wojny bałkańskiej w poselstwie w Sofji. Na krótko przed wybuchem wojny światowej dr. von Luckwald mianowany został sekretarzem poselstwa w Petersburgu i z chwilą wybuchu wojny po zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Rosją a Niemcami wstąpił do wojska.

W r. 1917 powołany został do służby w urzędzie spraw zagranicznych Rzeszy i mianowany kierownikiem kancelarii kwatery głównej, a następnie zajmował szereg stanowisk w Min. Spraw Zagranicznych. W r. 1920 dr. von Luckwald wstąpił do dyrekcji Discontogesellschaft, gdzie pozostawał do r. 1926 kiedy mianowany został konsulem niemieckim w Łodzi.

Następcą jego na stanowisku konsula niemieckiego w naszym mieście mianowany został obecnie konsul dr. Molly, który pełnił kolejno funkcje attache i sekretarza poselstwa w Kopenhadze, a następnie w Angorze. Na tem ostatnim stanowisku dr. Molly współpracował z obecnym posłem niemieckim w Warszawie p. von Moltke. Ostatnio zajmował stanowisko konsula w Gdańsku.

K.

P. T. Publiczności!
POLECAMY
Bezkonkurencyjny repertuar Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serja najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które ukażą się wkrótce na naszym ekranie:

„X-27”

Reżyserji słynnego Sternberga z niezrównaną Marleną Dietrich

„Madame Szatan”

Gigantyczne arcydzieło Króla reżyserów Cecil B. de MILLE'A.

„KOCHANKA GENERAŁA”

(Rozstrzygająca noc)

Dramat erotyczny z życia trójkąta małżeńskiego. Odwieczny problem dociekań, DLA CZEGO KOBIETA ZDRADZA

Dalszy ciąg repertuaru w jutrzejszym numerze!

Dr. Roman
BORNSTEIN
chor. wewnętrzne i nerw.
(specj. PRZEMIANA MATERJI)
Elektrolecznictwo
TRAUGUTTA 9 od 6 1/2--8-ej
tel. 123-06

Listy do Redakcji

WPan
Nacz. Redaktor „Głosu Porannego” w Łodzi.

W numerze „Głosu Porannego” z dn. 6.X 1931 r., podano, że liczba bezrobotnych polskich we Francji stanowi jedną czwartą wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych.

Misja francuskiego ministerstwa pracy w Warszawie, pozwala sobie przesłać Sz. Panu szereg informacji, które dadzą sposobność do poinformowania czytelników i pozwolą na sprostowanie, niestety, niezbyt dokładnego komunikatu:

Dn. 1 grudnia 1931, w departamencie Sekwany było 1.489 polaków bezrobotnych na ogólną liczbę 71,210 pobierających zasiłki, czyli niecałe 2 proc. (1,373 mężczyzn i 116 kobiet). Suma bezrobotnych, w departamencie Sekwany, wykazując około trzy piąte ogólnej liczby zarejestrowanych bezrobotnych we Francji, to jest 71,210 na 116,176), wynika z powyższego, że polscy bezrobotni nietylko nie stanowią jednej czwartej bezrobotnych, ale nawet bardzo słaby odsetek.

W nadziei, że Sz. Pan zechce umieścić powyższe informacje, dane ministerstwa pracy w Paryżu, na łamach swego poczytnego piśma, kreślę się z prawdziwym poważaniem.

Szef misji francuskiego ministerstwa Pracy
A. Lamaille.

Warszawa, 26.I.32 r.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł mój najukochańszy mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat

B. P.

JAKUB BRAMS

przeżywszy lat 76.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w czwartek dnia 28 stycznia 1932 r. o g. 12 w południe, z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Głęboko wzruszeni śmiercią

b. p. **JAKUBA BRAMSA**

wyrażamy Rodzinie najserdeczniejsze współczucie

Firma L. Landau i Synowie

Wczoraj rozstał się z tym światem Prezes Stowarzyszenia Pośredników Handlowych

b. p. **JAKUB BRAMS**

W Zmarłym tracimy wieloletniego, zacnego i serdecznego zwierzchnika. Cześć Jego pamięci!

Pracownicy Stowarzyszenia Pośredników Handlowych

Nagły zgon na ulicy Piotrkowskiej Pod wpływem przestrawienia przed uderzeniem zmarł mężczyzna na afak serca

W dniu wczorajszym, w centrum miasta, przy ul. Piotrkowskiej 39, miał miejsce niezwykle wypadek.

Przed bramą wspomnianego domu około godziny 12 w poł. wynikła kłótnia między dwoma mężczyznami. W pewnym momencie jeden z nich, podniósł rękę na drugiego, jakgdyby chciał go uderzyć. W tej samej chwili drugi padł na ziemię, jakby rażony piorunem.

Zrobiło się wielkie zbiegowisko, ktoś zaalarmował pogotowie, inny policję. Przybyły lekarz pogotowia, po krótkim badaniu, skonstatował śmierć, wskutek udaru serca.

Jak się okazało, mężczyźnami, którzy kłócili się, byli 58-letni **Abram Bergman** (Zawadzka 15) i **Jankiel Weinbaum** (Gielniana 57). Bergman był administratorem domu sukcesorów Dobranickich, przy ulicy Piotrkowskiej 42, Weinbaum zaś doniedawna pracował w firmie Dobranickich w charakterze dozorca składu.

Kłótnia powstała na tle zatar gu o należność Weinbauma z tytułu wypowiedzenia mu pracy u

Dobranickich. Bergman zażądał wydania kluczy od składu, na co zdenerwowany Weinbaum oświadczył, że tylko w tym wypadku odda klucze, gdy otrzyma należne mu pieniądze.

Od słowa do słowa powstała kłótnia, w trakcie której Weinbaum podniósł rękę na Berg-

mana. Ten ostatni, człowiek od dawna chory sercowo, pod wpływem najprawdopodobniej przestrawienia, doznał nagłego skurczu mięśni sercowych i padł trupem na ziemię.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum — Weinbauma zaś poddano przesłuchaniu.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś i w sobotę o godz. 4 stałe przepelniająca widowie wstrząsająca „Sprawa Dreyfusa” po cenach najniższych.

W próbach pod reżyserją dyr. K. Borowskiego jedna z najciekawszych sztuk repertuaru zagranicznego, głośna sztuka Istvana Mihałyego „Mam lat dwadzieścia sześć” poruszająca piękny problem bezrobocia i kryzysu ekonomicznego.

Jutro w piątek, w sobotę i niedzielę wieczorem trzy występy operetki warszawskiej, która zaprezentuje szlagier Oskara Straussa „Czar Walca”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, w czwartek, po raz 1-szy w teatrze kameralnym powodzenie w komedja Fridmana i Nerza „Dr. Stieglitz” z kapitalnym Michałem Zuczem w roli popisowej. Ceny wyjątkowo niższe.

W piątek po raz ostatni satyryczna komedja Brunona Franka „Burza w szklance wody”.

W sobotę premiera komedji Stefana Kiedrzyńskiego „Czwarty do brzozy”.

W „BOMBIE” NAJWESELEJ Wspaniała rewja „Ta Bomba pięknie gra” w teatrze „Bomba” w

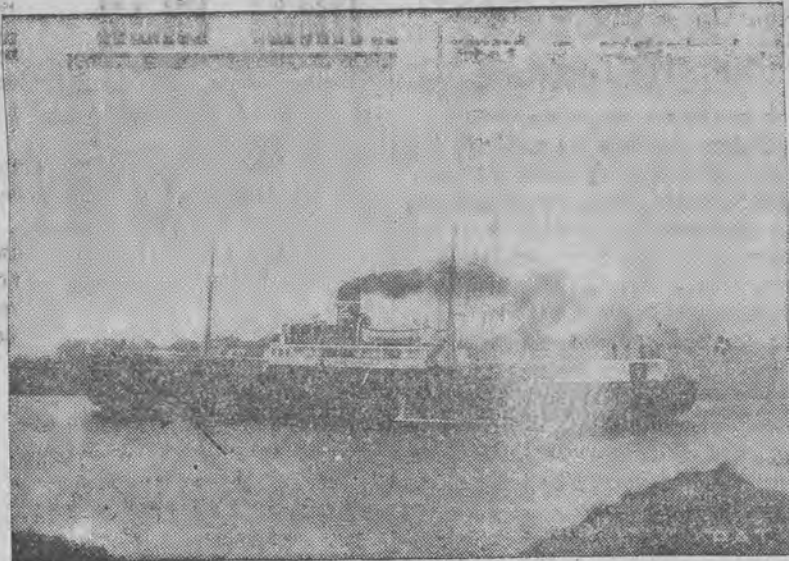
Łódź — Zakopane

bezpośredni wagon z zarezerwowanymi miejscami odchodzi dnia 30 stycznia i 6 lutego rb. Bliższych informacji udziela Polskie Biuro Podróży „ORBIS”, Piotrkowska 65, vis a vis Grand Hotelu i oddział Orbisu, Nowomiejska 2.

dalszym ciągu cieszy się ogromnym powodzeniem. Publiczność łódzka, która chętnie odwiedza teatr, jest zachwycona tem efektownym, barwnym widowiskiem i twierdzi, że jest ono stanowczo weselsze i lepsze od wszystkich rewji, jakie kie-

dykolwiek w naszym mieście demonstrowano. Dziś dwa przedstawienia: o godz. 8,15 i 10,15. Przed sprzedaż biletów odbywa się w biurze podróży „Orbis” (Piotrkowska 65).

Nowy statek polski „Śląsk”



Polska flota handlowa zyskała w ostatnich dniach dwa nowe piękne okręty pasażersko-towarowe, wybudowane w przeciągu zaledwie dwóch miesięcy w stoczni duńskiej w Nakskov na zamówienie „Żeglugi Polskiej”. Jeden z tych statków „Śląsk” przybył 21 b. m. po odbyciu kilku prób do Gdyni. Statek „Śląsk” posiada 1385 ton brutto,

długość jego wynosi 243,2 stóp, szerokość 35,9, największe zanurzenie 15,9. Statek posiada kilkanaście komfortowo urządzonej kabin I-ej klasy jedno- i gwoosobowych, piękne salony, jadalnię, łazienki i t. d. Statek przeznaczony jest do obsługi linja Gdynia — Gdańsk — Tallin — Helsingfors. Posiada on specjalnie mocną budowę do pływania w lodach, zaopatrzone jest w radiostację i wszelkie najbardziej nowoczesne urządzenia. Komendantem S-O „Śląsk” mianowany został kpt. Kniaziew.

W 1900 czekał świat cały na nowy film Van Dyke'a. Twórca „Pogania” i „Bielych cieni” w „Gdy go ujrzysz” zdumiał się.

TRAJER HORN
film-cud, film-objawienie

KLISZE
DO REKLAM GAZETOWYCH, PROSPEKTÓW, CENNIKÓW i t.p.
SZKICE, RYSUNKI, RETUSZE
WYKONYWA WYTWÓRNIA KLISZ „POLIGRAFJA”
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101. TEL. 157-66.

J. LEZON
PRZEJAZD 4, tel. 102-23

MASZYNY do pisania używane RÓŻNYCH SYSTEMÓW
PO CENACH WYJĄTKOWO NISKICH
„UNDERWOOD” najnowsze modele
MASZYNY do RACHOWANIA

Najpiękniejszy film sezonu
„Dwaj Malcy”
od jutra w kinie „Czary”

W szponach Czerezwyczaiki
Już wkrótce w Grand Kinie



**Dziś
poraz
ostatni!**

Człowiek, który zabił..

W roli głównej: najpiękniejsza aktorka Francji **Marie Bell** i rasowy **Jean Angelo** oraz niezapomniany Jean Gabriel Valjean z „Nędzników” **Gabriel Gabrio**

Nadprogram: Komedja dźwiękowa. Początek o 4, w sob. i święta o 12. Na poranki wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

SPLENDID

Dziś poraz ostatni! **JEANETTE MC. DONALD** i **VICTOR MC. LAGLEN** w filmie

Afera Mężatki

ul. Narutowicza 20.

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Foxa
Początek seansów o g. 4-ej, w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej.
APARATURA WESTERN ELECTRIC.
Na poranki ceny miejsc niższe.

Dźwiękowe

Grand-Kino

Ostatnie 2 dni!

Początek seansów o godz. 4 po poł.

Ceny niższe: Od 1 zł.

4-ty tydzień rekordowego powodzenia!

„Ulani, Ulani, chłopcy malowani”

W rolach gł.: Pogorzelska, Dymśa, Krukowski, Frenkiel, Walter, Chaveau, Skonieczny i in. Bilety ulg. i passe-partout bezwzgl. nieważne. **Dla młodzieży dozwolone!**

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Dziś i dni następnych!



„CHAM”

w 100-proc. dźwiękowej przeróbce filmowej.

Fascynująca powieść Elizy ORZESZKOWEJ

Wielki sukces filmu polskiego. Pełna pasji dramatycznej tragedia dwóch sprzecznych żywiołów. Konflikt dwóch płci, dwóch środowisk i dwóch odmiennych warstw cywilizacyjnych. W rolach głównych:

Krystyna Ankiewiczówna i Mieczysław Cybulski

Specjalnie skomponowana ilustr. muzyczna prof. Jana Maklakiewicza

Nadprogram: Tygodnik dźwiękowy Paramountu.

Początek o g. 4.30, 6, 8 i 10, w sob. i niedz. o 12 w poł.

Co usłyszemy przez radio?

12.10 Muzyka z płyt gramofonowych.
12.35 Koncert szkolny z filharmonii warsz. W programie muzyka czeska.
15.50 Program dla dzieci.
16.20 Kurs średni języka francuskiego.
16.40 Płyty gramofonowe.
17.10 „Rola kulturalna Lwowa” — wygl. prof. St. Lempicki.
17.35 Koncert kameralny w wy-

konaniu nadwornego tria belgijskiego.
20.00 Feljton p. t. „Kilka słów o psychoanalizie”.
21.15 3 fragmenty z komedji St. Kiedrzyńskiego: „Czwarty do brida” — w wykonaniu art. teatru miejskiego.
21.25 Słuchowisko z Warszawy.
22.10 Płyty gramofonowe.
22.30 Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń (516)
19.40 Utwory na Gambę i Gitarę (Sonaty Buononcini i Ljollita, Suita D-dur Herveleis).
20.45 Jazzband w muzyce symfonicznej.
Kalundborg (1153)
20.10 Opera Nicolai „Wesołe kumoszki z Windsoru”.
Manchester (480)
21.00 Muzyka kameralna (Cykl pieśni „Piękna młynarka” Szuberta, Sonata skrzypcowa G-dur Beethovena).
Kowno (1935)
21.35 Muzyka kameralna (Koncert smyczkowy Es-dur Mendelssohna, Solo fortepianowe, Seks tet op. 36 nr. 2 Brahmsa).
Sztokholm (435)
22.00 Muzyka kameralna (Trio fortepianowe G-moll Haydna, Kwartet smyczkowy Es-dur Mozarta).
Budapeszt (550)
19.30 Opera „Mignon” Thomasa.

BAL WSZECHNICY

Dnia 6 lutego br. pod protektoratem J. W. Panów: wojewody Jaszczolta oraz ich magnificencji rektora WWP. prof. dr. Teodora Viewegera i prorektora prof. dr. Stanisława Słoińskiego odbędzie się w lokalu Wszechnicy przy ul. Nowo Targowej 24 bal reprezentacyjny towarzystwa bratniej pomocy studentów Wolnej wszechnicy polskiej oddział w Łodzi.

Początek balu o godzinie 22. Cena biletu zł. 7.— i 4.— (dla studentów). Strój wieczorowy. Wejście tylko za zaproszeniami.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Syn tramwajarza rozbił szybę w autobusie

W dniu wczorajszym, na ulicy Piotrkowskiej przed domem nr. 64 zdarzyło się co następuje: W chwili, gdy autobus ŁD. 80427, utrzymujący połączenie na linii tramwajów nr. 7 miał powyższą posesję, jakiś osobnik z tłumy rzucił kamieniem w szybę, wybijając ją i kalecząc siedzącego we wnętrzu pasażera.

Napastnik rzucił się nastę-

nie do ucieczki, kierując się w podwórze domu, przy ul. Piotrkowskiej 64, posiadającej przejście na ulicę Sienkiewicza.

Za uciekającym puścili się w pogoń przechodnie i policja i wkrótce został on ujęty. Zatrzymanego przeprowadzono do komisariatu, gdzie w czasie badania wyjaśniło się, że jest to 22-letni Kazimierz Nowacki, syn pracownika tramwajowego, zamieszkały przy ul. Szarej nr. 9. Nowackiego pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (a)

NOC OPTYMISTÓW.

Z taką niecierpliwością oczekiwana noc z 30 na 31 stycznia zbliża się, będzie to bowiem „Noc optymistów”, urządzana przez Dom Sierot (Północna 38) i sanatorium „Rozalina” w sobotę, dnia 30 bm. w salach stow. śpiewaczego (Piotrkowska 243).

Imprezy Domu Sierot (Północna nr. 38) mają swą piękną tradycję, odznaczają się wyszukaną elegancją i cieszą się wielkim, a zasłużonym powodzeniem. I „Noc optymistów” zadowolni wymagania najbardziej wymagającej publiczności; będzie to noc prawdziwej radości i zapomnienia wszystkich trosk codziennych. Wielce zapobiegliwy komitet młodzieży szykuje moc niebywałych, pierwszorzędnych atrakcji; zobaczymy pochód optymistów, koło optymistów, występy zespołu Jaha-ra-ri i optymististers, trzy orkiestry, Pigo, Klemer.

Niewielka ilość pozostałych biletów jest do nabycia w magazynie p. Kantora — Grand - Hotel, i w firmie Kahan i Szpigiel — Piotrkowska 80.—

MASKARADA STOW. „RODZINA POLICYJNA”

Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna” koło Łódź — miasto urzędu w dniu 6 lutego r. b. w sali filharmonii przy ul. Narutowicza nr. 18, wielką maskaradę p. n. „Pożegnanie karnawału”, dochód z której przeznaczony jest na rzecz sierot i wdów po zabitych i zmarłych policjantach.

Zrozumiałe zainteresowanie budzi wzmiankowana maskarada w naszym społeczeństwie, w obronie którego, nie bacząc na swe szczęście rodzinne, ojcowie i mężowie jako policjanci, w trudnej walce z wewnętrznym wrogiem poświęcili życie.

Bilety na maskaradę, która zapowiada się bardzo świetnie, nabywać można w świetlicy „Rodziny Policyjnej” przy ul. Gdańskiej 29, parter, drugie drzwi, codziennie w godzinach od 18 do 20.

Początek maskarady o godz. 22. Przygrywać będą dwie orkiestry. Bufet na miejscu.

„Nie chcemy kobiet!”

Nieoczekiwane wyniki ankiety radiowej

Główna austriacka radiostacja w Wiedniu, „Ravag”, rozesłała do swych słuchaczy ankietę, pragnąc w ten sposób poznać lepiej dezyderaty i zamilowania abonentów radiowych. Kierownictwo radiostacji wiedeńskiej chciało się oprzeć na wynikach ankiety w przystosowaniu programu do zamilowań i potrzeb większości słuchającej.

Ankieta dobrze pomyślana, dała dość nieoczekiwane wyniki: przedewszystkiem blankiety wypełniła poprawnie niktą mniejszość zainteresowanych, a w okręgach górskich pytania wzbudziły w ludziach góralskim niesłuszne obawy i podejrzliwość. W górnej Austrii, na 27,000 abonentów, tylko 3000 wypełniło arkusze ankietowe. Wogóle — prawie na 500,000 abonentów w całej Austrii — na ankietę odpowiedziało nieco więcej, jak 50,000 osób. Większość z tych, co zabrali głos w ankiecie, prosi o częstsze „wycieczki po eterze”, opowiada się za muzyką kabaretową, chce dźwięków cytry, a komunikaty prasowe proponuje przesuwać z ostatniej chwili przed zamknięciem programu, na wcześniej-

sze godziny wieczorowe.

Ciekawą stroną tej ankiety, jest wręcz niechętny stosunek radiosłuchaczy austriackich do zapowiadanych poci żeńskiej, a więc do t. zw. „speakerki”, którym stawia się w odpowiedziach różne zarzuty. Przeciwno speakerkom wypowiadają się przeważnie radiosłuchaczkami. Niektóre blankiety ankietowe zarzucają speakerkom zmanierowanie, lekceważenie słuchacza i inne przywary. Niekłóre radiosłuchaczki skorzystały z ankiety, aby sobie ulżyć. Komisja ankietowa ma prawdziwy kłopot z plotkami, które na oddzielnych arkuszach, nieraz metrowej długości, dołączono do blankietów. Kroniki austriackie mówią, że „gdyby „Ravag” był niedyskretny, to w całej Austrii rozpętałyby się „kokośza wojna”. Mężczyźni okazali się o wiele powściągliwsi, choć i oni wystawili reprezentację własnych plotkarzy.

Komisja ankietowa znalazła się w niemałym kłopotcie. Wypadło założyć prawdziwe laboratorium badań. Jaki będzie skutek ankiety — pokażą wyniki tych badań. (r)



Zyrandole

oraz wszelkiego rodzaju lampy mieszkaniowe i biurowe

poleca na raty i za gotówkę

Sklep Elektrowni Piotrkowska 115. Tel. 134-42.

Sprzedaz wszelkich aparatów elektrycznych i radiowych zelektryfikowanych.

Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.

Płomienna —

SYLVIA SIDNEY

jasnowłosa —

FRANCES DEE

oraz najpiękniejszy amant Hollywoodu

PHILLIPS HOLMES

oto 3 gwiazdy najnowszego filmu realizacji genialnego

JÓZEFA STERNBERGA

osnutego na tle najpopularniejszej książki świata Theodora Dreisera p. t.

„Tragedja Amerykańska”

już wkrótce w kinie „SPLENDID”

Chmielewski-Wieczorek

Sensacyjne spotkanie 2 doskonałych pięściarzy
Atrakcyjne zawody bokserskie organizuje I. K. P. 2-go lutego w sali filharmonji

(r) Swego czasu donosiliśmy o poczynionych przez IKP. staraniach w kierunku doprowadzenia do skutku spotkania dwu najlepszych obecnie pięściarzy polskich w wadze średniej, a mianowicie Chmielewskiego i Wieczorka. Spotkanie to, jak się okazuje, odbędzie się w Łodzi prędzej, niż początkowo przypuszczano.

Oto IKP., prowadząc od dłuższego czasu w tej sprawie pertraktacje ze śląskimi pięściarzami, doszło wreszcie z nimi do porozumienia i uzyskało zgodę Wieczorka na walkę z Chmielewskim. Termin tego sensacyjnego meczu dwu najlepszych pugilatorów ustalono na dzień 2 lutego.

Spotkanie to odbędzie się w ramach wielkich zawodów bokserskich organizowanych z okazji tej przez IKP. Oprócz Wieczorka udział w nich wezmą jeszcze i inni pięściarze śląscy, a mianowicie cieszący się wielką sympatią w Łodzi doskonaleni Rudzki, dalej Garstecki i Wrazidło. Program zawodów I. K. P. uzupełnia szeregiem niezwykle atrakcyjnych spotkań, w których wystąpią zawodnicy łódzcy.

Na pierwszy plan IKP. wysunęło walkę Seweryniaka z Garnarkiem, na co ŁKS. wyraził już swą zgodę, ostatnio jednak dał odpowiedź odmowną. Również i projektowane początkowo spotkanie Banasiaka z Klimczakiem nie może dojść do skutku z powodu wypadku wybiecia ręki, jakiemu uległ Klimczak na ostatnich zawodach niedzielnych we Lwowie.

Wzajemian za to IKP. podjęło starania w celu pozyskania zawodników warszawskich. W rachubę brani są tu najlepszy technik i pięściarz Warszawy w wadze średniej, Garbarz, oraz Birenwajg.

Program zawodów dla zawod

Ciekawe zawody bokserskie dziś w sali Geyera

Selekcja bokserska K. S. Geyer organizuje w dniu dzisiejszym międzyklubowe zawody pięściarskie, w których wezmą udział zawodnicy gospodarzy, Zjednoczonych, ŁKS i IKP.

Program zawodów przewiduje spotkania następujących par: waga musza: Frontczak (Zj.)—Jaworek (Geyer), waga piórkowa: Stanikowski (Zj.) — Woźniakowski (Geyer), Matusiak (ŁKS) — Krum (Geyer), Zieliński (IKP) — Gawin (Geyer), waga półśrednia: Jaranowski (ŁKS) — Wilk (Geyer), Krejczy (Zj.) — Lipiec (Geyer), Stahl II (IKP) — Majer (Geyer) i waga półciężka: Włodarski (ŁKS) — Szklarek (Geyer).

Zawody powyższe odbędą się w sali Geyera przy ul. Piotrkowskiej 295. Początek o godz. 8 wieczorem.

Łyżwiarские mistrzostwa Polski

Zawody łyżwiarские o mistrzostwo Polski rozegrane będą w roku bieżącym w dwóch terminach, a mianowicie w jeździe szybkiej odbędą się 6 i 7 lutego w Warszawie, a w jeździe figurowej 13 i 14 lutego w Zakopanem.

ników zamiejscowych został ustalony następująco: Rudzki walczyć będzie z Zielińskim, ślązak Garstecki z Klodasem, Wrazidło z Garnarkiem, Birenwajg z Banasiakiem i Garbarz ze Stahlem II.

Oprócz tego walczyć będą na stopujące pary, zestawione z łódzkich pięściarzy: Graczyk (IKP.) — Michałak (Zjednoczone), Spodenkiewicz (IKP.) — Bicer I (Union), Taborek (IKP.) — Gawin (Geyer), Stahl I — (IKP.) — Wurm (Union). Nie

ulega jednak kwestji, iż elou zawodów bokserskich stanowić będzie sensacyjne spotkanie Chmielewskiego z Wieczorkiem. Zawody powyższe odbędą się jak już zaznaczyliśmy, w dniu 2 lutego, a więc w najbliższy wtorek, w sali filharmonji. Organizatorzy imprezy w s'usznem przewidywaniu wielkiej frekwencji publiczności urządzili przedsprzedaż biletów w firmach Kowalski (11 Listopada 26) i drogerji A. Diefla, (ul. Piotrkowska 157).

Nowy rekord lotniczy



Lotnik francuski Codos (pośrodku) poprawił rekord swego ziomka Costesa (na prawo), przelatując w towarzystwie Robidy (na lewo) z Indochin do Paryża w 77 1/2 godz.

Hokeiści polscy w New Yorku

serdecznie witani na boisku przez Polę Negri

Pogoda dalej zagraża igrzyskom w Lake Placid

NOWY JORK, 27 stycznia. — (Tel. wł.) —

Polski zespół hokejowy, po rozegraniu meczu w Bostonie, powrócił do Nowego Jorku. Zapowiedziany na ubiegłą niedzielę mecz w Atlantic - City został odwołany. Istnieje prawdopodobieństwo, że pierwotnie ułożony plan gier w przyszłości również ulegnie zmianom.

W dniu wczorajszym polacy ćwiczyli wspólnie z zespołem zawodowym „Rangers“ — jed-

ną z najlepszych drużyn świata.

Treningowi polaków przypatrzywało się wielu widzów. Na trybunie obecna była Pola Negri, która po treningu weszła na lodowisko, serdecznie witała hokeistów i fotografowała się razem z drużyną.

W Lake Placid tymczasem pada deszcz, co zaczyna budzić poważne obawy w obliczu mistrzostw olimpijskich.

Polska -- wicemistrzem świata

Ostateczne obliczenia wyników strzeleckich mistrzostw świata

Ostateczne obliczenie wyników strzeleckich mistrzostw świata, które odbyły się w r. ub. we Lwowie wykazują wielki sukces zawodników polskich. Pod względem ilości zdobytych tytułów mistrzów świata polacy zajęli drugie miejsce za Szwajcarią.

Klasyfikując całość zawodów łącznie otrzymamy następujące uszeregowanie narodów:

1) Szwajcarija — 5 tytułów mistrza świata, w tem 2 z karabinu wojskowego oraz 3 z karabinu dowolnego.

2) Polska — 4 tytuły mistrzów świata i jeden tytuł mistrza Europy. Największym naszym sukcesem jest zdobycie tytułu mistrza przez Matuszaka Andrzeja z kara-

binu wojskowego w postawie najtrudniejszej, bo stojącej. Dwa tytuły zdobył dla Polski Józef Kiszkurko z broni myśliwskiej i w strzelaniu do rzutków. Czwarty tytuł zdobył Michał Sawicki (strzelanie z łuku); piąty tytuł w strzelaniu do jelenia zdobyty został przez 4-osobowy zespół Polski.

3) Francja — 4 tytuły mistrza świata, w tem jeden z karabinu wojskowego, jeden z pistoletu dowolnego, jeden z karabinu małokalibrowego, jeden w strzelaniu z łuku.

Dalsze miejsca zajęły kolejno Finlandja, Szwecja, Norwegja, Stany Zjednoczone A. Półn., Austria, Węgry i Czechosłowacja. Pozostałe 6 narodów zajęły dalsze miejsca.

Nawet nie chcą głosować

kluby fabryczne na zebraniu Ł.O.Z.G.S. i bronić swej sprawy

Wniosek klubów robotniczych o wykluczenie ze związku gier sportowych tak zwanych klubów fabrycznych złożony na walne zgromadzenie ŁOZGS był ostatnio tematem obrad zarządu ŁOZGS.

Zarząd ŁOZGS do wniosku powyższego ustosunkował się negatywnie i uważa go za zwykłą demonstrację, bowiem w ciągu całej swej kadencji nie zauważył karygodnej i szkodliwej działalności klubów fabrycznych, a co najważniejsza, nie spotykał się ze skargą ze strony „poszkodowanych”.

Naturalnie, że wniosek ten podany będzie pod obrady walnego zgromadzenia, widoków jednak na uzyskanie kwalifikowanej większo-

ści, tak jak to miało miejsce na walnym zebraniu LZOPN., nie posiada, bowiem kluby fabryczne dysponują zbyt wielką ilością głosów.

Zaznaczyć należy, iż kluby fabryczne, mimo swej siły, zamierza ją wogóle nie brać udziału w głosowaniu nad tym wnioskiem, twierdzą one bowiem, że uchwalenie jego jest bez znaczenia i musi nastąpić jej unieważnienie przez wyższą instancję sportową, która w najgorszym dla klubów fabrycznych wypadku może zarządzić dochodzenie nad szkodliwą i godzącą w przepisy o amatorstwie działalnością ich.

209 klubów

i 9.000 lekkoatletów w Polsce

Ze statystyki polskiego związku lekkoatletycznego dowiadujemy się, że w Polsce mamy zrzeszonych 209 klubów uprawiających lekką atletykę. Kartoteki związku zawierają około 9000 zgłoszonych zawodników, w tem 2000 pań.

Najwięcej klubów liczy Warszawa — 52, następnie okręg łódzki — 26, poznański — 24, śląski — 19, białostocki — 16, krakowski, lwowski i pomorski — po 15, wileński — 11, lubelski — 10, a woliński — 7.

Męskich meczów międzypaństwowych odbyło się 22, a kobiecych 12.

Wydział Spraw Sędziowskich PZLA. posiada zarejestrowanych 33 sędziów międzynarodowych, 72 sędziów związkowych i 237 sędziów okręgowych. Razem 342 sędziów, przyczem Warszawa liczy 70, Lwów — 41, Poznań i Pomorze — po 39, Śląsk — 34. Poza tem liczba sędziów - kandydatów wynosi 369.

Dział oficjalny Ł. O. Z. Sz.

Komunikat Nr. 33
Wydz. Gier i Dyscypliny

Na zasadzie regulaminu drużynowych turniejów szachowych Ł. O. Z. Sz. par. 12, podaje się do wiadomości zainteresowanym klubom weryfikację II rundy klas A., B i C.

Klasa A: YMCA — Makabi 2 i pół : 3 i pół.

Klasa B: YMCA — Postęp 3:3, Zjednoczone — Moniuszko 6:0, Makabi — YMCA 3:3, zw. naucz. — Moniuszko 4 i pół : 1 i pół, Postęp — Zjednoczone 3 i pół : 2 i pół, Moniuszko — Makabi 6:0, Zjednoczone — zw. naucz. 2:4, Postęp — zw. nauczycieli 4 i pół : 1 i pół, Makabi — Postęp pół : 5 i pół, YMCA — Moniuszko 6:0, YMCA — Zjednoczone 4:2, Moniuszko — Postęp 2:4.

Klasa C rez.: Postęp — Zjednoczone 3:3, związek nauczycieli — YMCA 2:4, Moniuszko — Makabi 6:0, Makabi — zw. naucz. 0:6, Moniuszko — Postęp 0:6, Postęp — YMCA 1:5, Zjednoczone — Makabi 6:0, Makabi — YMCA 0:6, Moniuszko — Zjednoczone 2 i pół : 3 i pół, zw. naucz. — Postęp 1 i pół : 1 i pół, Postęp — Makabi 6:0, Zjednoczone — zw. naucz. 0:0, zw. nauczycieli — Moniuszko 0:0, YMCA — Moniuszko 6:0, YMCA — Zjednoczone 6:0.

Klasa C kluby: Oratorjum — K. S. H. Ruda 3:3, Orle (Łódź) — Słowacki 6:0, Oratorjum — Orle (Łódź) 2:4, Orle (Łódź) — Orle (Pabj.) 4 i pół — 1 i pół, Słowacki — Orle (Pabj.) 2:4, Orle (Łódź) — KSH Ruda 5:1, Orle (Pabj.) — Oratorjum 4:2, KSH Ruda — Orle (Pabj.) 3:3, Oratorjum — Słowacki 0:0, Słowacki — KSH Ruda 0:5.

Jednocześnie weryfikuje się z I rundy klasy B.: Moniuszko — YMCA 6:0.

Komunikat Nr. 34
Wydz. Gier i Dyscypliny

Podaje się do wiadomości zainteresowanym, iż dogrywka niedokończonych partji odbędzie się następująco:

Dnia 30. I. r. b. pp. Kościelak — Lawin w lokalu Zw. Naucz., Andrzeja 4.

Dnia 31. I. r. b. pp. Kościelak — Sidorski, inż. Krakowski — Dereczyński, w lokalu Zw. Naucz. Andrzeja 4.

Piłka rowerowa w Łodzi

Piłka rowerowa, która zyskała dość dużą popularność w państwach zachodnich zaś u nas na Śląsku, na terenie b. Kongresówki jest sportem zupełnie nieznanym. Pierwsze kroki w kierunku wprowadzenia jej do Łodzi podejmie w nadchodzącym sezonie selekcja kolarska ŁKS, która jednocześnie będzie się starała zachęcić do tej ciekawej gry pozostałe kluby naszego miasta.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Przemysł, handel, finanse

tworzą wspólną organizację gospodarczą

W swoim czasie rozpoczęły się rokowania w sprawie stworzenia organizacji, która by obejmowała wszystkie organizacje gospodarcze na terenie Rzeczypospolitej.

Dopiero dnia 26 b. m. rozpoczęły się w Warszawie pod przewodnictwem ks. Janusza Radziwiłła ponownie wspólne rokowania przedstawicieli naczelnych organizacji, a mianowicie Centralnego związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w Warszawie oraz Naczelnej organizacji przemysłu i rolnictwa zachodniej Polski.

Unja celna z Belgją?

Ma się ona oprzeć na współpracy z rolnictwem w Polsce

Na odbytem w ostatnich dniach zebraniu związku eksporterów belgijskich omawiano lansowany przez pewne czynniki rządowe projekt unii celnej pomiędzy Polską a Belgją.

szego czasu dalekoidącą stabilizację i równomierność i waha się w granicach około 2% % całego obrotu towarowego między obu krajami.

Ze strony oficjalnych czynników polskich istnieje dążenie przyłączenia kapitału belgijskiego do rolnictwa oraz budowy dróg i szeregu innych inwe-

stycji. Zagadnienie unii celnej polsko - belgijskiej nabiera specjalnej aktualności w związku z zamierzonym uruchomieniem linii okrętowej pomiędzy Gdynią a Antwerpią, która to linja miałaby powstać przy poparciu finansowym między innymi kapitałów belgijskich.

Przeciwko projektom inflacyjnym wypowiada się życie gospodarcze Niemiec

Ogłoszenie przez prezesa głównego urzędu statystycznego Rzeszy prof. Wegemana planu nowej reformy walutowej i prawa bankowego w Niemczech, którego zasadnicze tezy sprecyzowaliśmy we wtorkowym „Głosie Porannym” wywołało w Niemczech ożywioną dyskusję.

ekonomista niemiecki dr. Felix Pinner zamieszcza w „Berliner Tageblatte” obszerny artykuł, w którym wskazuje na niebezpieczeństwa wszelkiego rodzaju podwójnej waluty i wypowiada się przeciwko opieraniu projektów gospodarczych rządu na wytycznych zawartych w 70-stronicowej broszurze prezesa urzędu statystycznego.

mentów dodatkich, jeżeli chodzi o wytyczne reformy bankowości w Niemczech, ale w żadnej mierze nie może być przedmiotem dyskusji, jeżeli chodzi o reformy waluty. Szereg czasopism gospodarczych wskazuje, że projekty prof. Wegemana nie są zupełnie przystosowane do obecnych warunków sytuacji dewizowej Niemiec.

Eksport na Daleki Wschód za pośrednictwem wielkich agentur hamburskich

Bawila w Łodzi delegacja przedstawicieli wielkich domów eksportowych z Hamburga, która odbyła dłuższe konferencje informacyjne w sprawie możliwości wydatnego rozszerzenia eksportu przy pomocy czesankowej na rynki Dalekiego Wschodu, w pierwszym rzędzie zaś do Chin i Indji.

cyjny dotyczyły zarówno całości kształtu warunków tych transakcji eksportowych w większych rozmiarach, jak i kwestji ich sfinalizowania, na co przedstawiciele domów hamburskich wyrazili zasadniczo swą zgodę.

Ugody, układy, likwidacje

Gdyńskie Tow. Handlowe „Geheta” w porozumieniu z wierzycielami wycofało z sąsu podanie o odroczenie wypłat. Ugody z wierzyicielami zawierają na regulację na leżności będące pod nadzorem sądowym przedsiębiorstwa: Ziemiński Bank Kredytowy, Sp. Akc. we Lwowie.

wujemy w Małopolsce (zwłaszcza we Lwowie, Przemyślu itd.) na Pomorzu i na Górnym Śląsku.

Z większych firm likwiduje się Sp. Akc. Przemysłu i Handlu Wełnianego „Polskie Runo” w Warszawie ul. Miodowa 12.

Wzory tkanin przedmiotem procesu sądowego

W dniu wczorajszym wpłynęła do sądu handlowego skarga adwokata Pawłowskiego, pełno mocnika firmy „Zakłady Włókiennicze Adolf Horak, Sp. Akc.” przeciwko Kasrielowi Lewiemu, (Piotrkowska 66).

Powództwo cywilne opiewa na 10.000 zł. Mianowicie w handlu miały ukazać się tkaniny pochodzące z fabrykacji powołanej firmy o wzorach, do których prawo wyłącznego korzystania na podstawie zarejestrowania tych wzorów w urzędzie patentowym i załączonych świadectw ochronnych przysługuje wyłącznie firmie Horak.

Pozwany był notarialnie wezwany do zaprzestania produkcji i sprzedaży tkanin o wzorach zarejestrowanych w świadectwie ochronnym. Pozwany nie tylko miał nie zastosować do powołanego wezwania, lecz miał rozpocząć produkcję i sprzedaż tkanin o tych wzorach, bezprawnie, wkraczając w zakres wyłączności, wynikający z zarejestrowania wzorów.

wyrządzając firmie powodowej znaczne szkody.

Wobec powyższego firma Horak prosi sąd o zakazanie Lewiemu produkcji i sprzedaży tkanin o wzorach zarejestrowanych oraz o nakazanie zniszczenia wyprodukowanych przez pozwanego tkanin na koszt pozwanego, zasądzenie od niego sumy zł. 10.000 tytułem niesłusznego zubożenia, wynagrodzenia szkód i pokutnego, a przedewszystkiem o zabezpieczenie powództwa przez zakaz dalszego wkraczania przez Lewiego w wyłączność wynikającą z zarejestrowania przez firmę powodową, wzorów wymienionych.

Rozprawa w sprawie powyższej skargi odbędzie się w dniach najbliższych w wydziale handlowym sądu okręgowego w Łodzi.

Dr. med. S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapia, diatermia, badanie krwi i wydzielin

Dr. med. REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych leczenie diatermia i elektroterapia

Od 8-11 rano i od 5-8 w. W niedziele od 9-1

Advertisement for British Trade and Fabrics in England, featuring an image of a factory and text in German and English.

RYNEK PIENIĘŻNY

Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. sprzedaż 8,905 kupno 8,90 4 proc. pożyczka inwest. sprzedaż 84,50 kupno 84,—

Warszawska giełda pieniężna GOTÓWKA Dolary 8,90

CZEKI Belgja 124,40 Gdańsk 173,80 Holandia 359,55 Londyn 30,80 Nowy Jork — czeki 8,917

AKCJE Bank Polski 100,50

PAPIERY PROCENTOWE I LISTY ZASTAWNE

3 proc. budowlana 325,0 4 proc. inwestycyjna 83,50 4 proc. inwest. seryjna 90,—

8 proc. m. Warszawy 51,75 8 proc. m. Warszawy 64,— 62,50 62,90

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

Loco 6,63 marzec 6,67 maj 6,83 lipiec 7,00 październik 7,18

LIVERPOOL

Styczeń 5,26 luty 5,29 marzec 5,21 kwiecień 5,18 maj 5,18

Egipska: styczeń 7,— marzec 7,18 maj 7,34 lipiec 7,51

BREMA marzec 7,51 maj 7,61 lipiec 7,71

Upadłości i nadzory

Szlamie Szafranowi, handlującemu skórami w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 4 w kwietniu r. ub.

Również sąd apelacyjny, do którego odwołał się pełnomocnik upadłego Szafrana odmówił udzielenia glejtu.

Obecnie pełnomocnik Szafrana złożył do sądu podanie, prosząc o glejt, dowodząc, że brak jakichkolwiek ustalonych danych do rozciągnięcia nad upadłym przymusowo osobistego.

Sąd jednakże i w tym wypadku w dniu wczorajszym, odmówił wydania glejtu. * * *

W sprawie upadłości firmy „Auto-Transport Sp. z ogr. odp.” w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 60, ogłoszonej przed kilku dniami, w dniu wczorajszym mianowano syndykiem adwokata Pohla.

Nadmienić należy, że centrali firmy tej, znajdującej się w Lesznie, ogłoszono również upadłość przez sąd grodzki w Lesznie.

Zapomocą ogłoszeń w pismach niemieckich Anglja, która należała wielkie cła wwozowe, usiłuje skłonić żywotne gałęzie przemysłu niemieckiego, aby przeniosły się na terytorjum Wielkiej Brytanji.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

FRANCUSKIEGO udziela dyplomowany nauczyciel uniwersytetu francuskiego (konwersacja, korespondencja handlowa), zaawansowanym i początkującym. Telefon 205-27, od 4 — 6 po poł.

Kupno i sprzedaż.

W RUCHLIWYCH punktach sklepy, dobrze zaprowadzone, różnego rodzaju, sklepy przy ul. Piotrkowskiej, począwszy od Pl. Wolności do Reymonta, poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

DOMY, PLACE we wszystkich dzielnicach miasta poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

OKAZJA niebywała. Fabryka kopert i wyrobów papierowych, kompleks maszyn w dobrym stanie w pełnym ruchu do sprzedania tanio. Zgłosz. Biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01, 132-01.

SKLEP oraz dwa pokoje z kuchnią, nadający się na każdy interes obecnie piwiarnia, z powodu wyjazdu oddam bardzo tanio. Składowa 17, Zwoliński.

SKLEP oraz pokój z kuchnią, z urządzeniem, świeżo odremontowany, nadający się na każdy interes, z powodu wyjazdu natychmiast tanio oddam. Kilińskiego 77, m. 10.

Różne

DOL. 5000. — poszukiwane na 1 hipotekę w śródmieściu. Zgłoszenia Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

ADMINISTRACJĘ domów przyjmuje siła pierwszorzędna, wykwalfikowana administracyjnie i sądowo. Łaskawe oferty do adm. „Głosu Porannego” sub. „H. R.”.

DO WYDZIERŻAWIENIA poszukiwane 15 ang. warsztatów 64 — 72 cal., 20 warszt. 52 cal., 10 warsztatów 44 cal. kolorówki i gładkie. Oferty pod „Punkt obojętny”.

ELEGANCKIE suknie na bale, ślubne, wieczorki wypożyczam. Gdańska 42, tel. 113-19.

Zamiejscowe

WILLA w Rudzie Pabjanickiej z 2-morgowym lasem, miejscowość sucha, willa dochodowa, bardzo tanio do sprzedania. — Zgłoszenia: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

W KOLUMNIE place 1350, 6425, 8000 metrów kwadr. oraz różne wille okazjnie poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01, 132-01.

W PODDĘBIU w najlepszym punkcie plac 2476 m. kw. tanio do sprzedaży. Zgłosz.: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DZIERŻAWY gruntów, większe i mniejsze obszary poszukuje Biuro „POLRUCH”, Łódź, Al. Kościuszki 27.

Lokale

1-2-3-4-5—POKOJOWE mieszkania, wszelkie wygody tylko za kołmorne, słoneczne, frontowe, w nowych domach w śródmieściu i na peryferiach poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 telefon 141-01, 132-01.

FABRYCZNE lokale, nadające się na lekkie wyroby, większe i mniejsze, lokale szedowe, z 2-stronnym światłem, poleca: Biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DLA STOWARZYSZENIA odpowiedni lokal, ul. Piotrkowska, poleca Biuro „POLRUCH”.

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie, wszelkie wygody, ul. Piotrkowska tanio poleca Biuro „POLRUCH”.

Z KLATKI schodowej we wszystkich kierunkach miasta pokoje, umeblowane, bez mebli, dla małżeństw 1 - 2 - 3 pokojowe mieszkania na prawach sublokatora poleca biuro „Polruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

NIEKREPUJĄCY ładnie umeblowany pokój odnajmę. Zeromskiego 77, m. 7, front, 3 piętro.

UL. BRZEZIŃSKA 13 m. 38, lewa of., II piętro, ładny pokój umeblowany odnajmę 2 osobom.

Z KLATKI SCHODOWEJ 2 — 3 — 4 umeblowane pokoje do wynajęcia od zaraz. Śródmiejska 12, m. 4, fr. 2 piętro. Tel. 126-87, do 12 rano i od 3 — 5 po poł.

DLA FACHOWCA na pracownię ew. biuro odpowiedni parterowy pokój oddaje gospodarz domu. Piotrkowska 155, Lahmert, zastać do 10 rano.

2-3-4-POKOJE umeblowane z używalnością kuchni, frontowe, do odnawienia zaraz. Nawrot 17 m. 11 fr. I piętro, tel. 141-43 w godz. od 2.30 do 3.30 od 8 do 9 wiecz.

POKÓJ (lub dwa) elegancko umeblowany lub bez mebli, ciepły, słoneczny, front I piętro, z niekrepującym wejściem, również odpowiedni dla lekarza lub adwokata, do wynajęcia zaraz. Kopernika 19, m. 4 od 9 do 12 rano.

POKÓJ z telefonem, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody, front I piętro do wynajęcia. Radwańska 4, m. 4, tl. 181-92, w godz. 5 — 7.

2 POKOJE, sypialnia i gabinet, z korytarzem, telefonem odnajmę. Kilińskiego 105, m. 10, fr., 3. tel. 102-97.

ZŁ. 50 — POKÓJ umeblowany miły do wynajęcia. Piramowicza 2, m. 20, prawa oficyna.

35. ZŁ. — pokój umeblowany do wynajęcia. Zielona 47, m. 44.

ZŁ. 30. — pokój, wszelkie wygody, wynajmę. Karola 3, m. 4, front I piętro.

ELEGANCKIE 2 pokoje umeblowane, używalność wygod, dla osób pojedynczych, odpowiedni dla lekarza, adwokata, do wynajęcia zaraz. Piotrkowska 189, m. 4, front, II piętro, tel. 109-98, od 10 — 12 i od 3 — 5.

ŁADNY umeblowany pokój tanio wynajmę. Piotrkowska 56, m. 33, lewa of., 3 piętro, II wejście.

SENSACJA W ŁODZI

Niniejszem donosimy, że otworzyliśmy dnia 26-go Stycznia 1932 roku w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 59 pierwszą, nowoczesną wypożyczalnię książek polskich, niemieckich, francuskich i angielskich na wzór wypożyczalni tego rodzaju, prowadzonych zagranicą. — **SPECJALNY DZIAŁ KSIĄZEK DLA MŁODZIEŻY ORAZ LEKTUR SZKOLNYCH.** Naszym abonentom dawać będziemy nowości w dniu ich ukazania się na rynku księgarskim i dostarczać będziemy dzieła specjalnie zażądane, obojętnej treści w najkrótszym czasie. **PIERWSZA W NASZYM MIEŚCIE WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK BELETRYSTYCZNYCH I NAUKOWYCH.**
ABONAMENT MIESIĘCZNY ZŁ. 1.50 BEZ KAUCJI.

Wypożyczalnia książek
„UNIERSALNA”
Łódź, Piotrkowska 59.

Gimnazjum Żeńskie Tow. „KULTURA”

ul. Wólczańska 123
tel. 174-85.

Zapisy kandydatek na II półroczną przyjmują sekretariat codziennie od godz. 9-ej do 12-ej.

Opłaty niskie.

Otwarty całą zimę

DOM WYPOCZYNKOWY

w parku Lichtenfeldów, na Wiśniowej Górze
Las sosnowy, elektryczność i wodociągi.
Kuchnia wykwinna — djetetyczna.
Ceny niższe.

Zgłoszenia: **W. Lichtenfeld, Piotrkowska 182**
tel. 131-21

KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków drewnianych
Łóżek metalowych
Materaców sprężynowych „PATENT”
Wytymaczków amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**

„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 159-61, w podwórzu.

OKAZJA

Bardzo tanio do sprzedania w całości oddzielnie: 1) Dom z bardzo ładnym ogrodem około 20.000 kw. metr. 2) 20 placów ogółem ok. 20.000 kw. metr. 3) oraz 20.000 kw. metr. góry żwirowej nadającej się na urządzenie przedsiębiorstwa betonowego lub na parcelację. Oferty sub. „Gd” do administracji pisma. 2111-3

DWUOKIENNY, duży, ładny pokój umeblowany odnajmę. Południowa 24, m. 4, prawy front.

POSZUKIWANY lokal biurowy lub mieszkalny 8 — 10 pokoi z centralnym ogrzewaniem. Oferty do administracji „Głosu Porannego” „Poważna instytucja”.

FRONTOWY słoneczny pokój dwuokienny, telefon, wygody, niekrepujący odnajmę zaraz. Al. I. Maja 5, m. 4, tel. 148-38, od 10 — 12 i od 3 — 6.

POKÓJ balkonowy, słoneczny, oddam bezdzietnemu małżeństwu, ew. na biuro. Piotrkowska 182, m. 19, lewa of., I piętro, tel. 150-41.

PIĘKNY pokój umeblowany, wejście niekrepujące, łazienka, telefon, do wynajęcia od zaraz. Zachodnia 57, m. 4, front, 3 piętro, od 3 — 5.

2 — 3 ŁADNE słoneczne pokoje z używalnością kuchni do wynajęcia. Majster, Gdańska 31a, fr. 3 p.

WYNAJMĘ pokój umeblowany z niekrepującym wejściem, 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41.

Posade

łatwo znajdzie ten, kto ukończy kurs buchalterji pod kierownictwem rutynowanego pedagoga. Specjalny kurs buchalterji bankowej i techniki biurowej. Kilińskiego 60, mieszk. 61. 1223

PULOWERY,

sweatry, czapki i torebki ręcznej roboty wykonywam z własnych i powierzonych materiałów.

Al. I-go Maja 11
front, parter m. 1.

Posady

POSZUKUJĘ posady w charakterze inkasenta itp. i mogą złożyć 3.000 zł. kaucji. Oferty sub „G. 3000”. 115-1

Zgubione dokumenty

DNIA 18 STYCZNIA 1932 r. na drodze Łódź — Koluski wypadł przez okno portfel Wacława Smulskiego, prezidenta miasta Tomaszowa, zawierający dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Tomaszowa i książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Brzeżnach. Dokumenty te niniejszem u nieważnia się. 3-

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Piotrków, na nazwisko Karol Adam, zam. we wsi Pięki Karlińskie, gm. Szydłów, pow. piotrkowski. 106-3

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILIŃSKIEGO 178

Dziś i dni następnych!

Upiór w operze

według słynnej powieści znakomitego pisarza francuskiego Gastona Leroux. „Upiór w operze” przewyższa stokrotnie swój twór literacki i w triumfalnym pochodzie poprzez największe ekrany zdobył świat.

W rol. gł.: Niezapomniany mistrz maski **Lon Chaney, Mary Philbin, Norma Kerry.** Nadprogr.: Dodatek dźwiękowy Początek seansów w dni powszednie o g. 4, w soboty, niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

Następny program: ????

Sędzia Komisarz i Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Gustaw Preiss” w Pabjanicach podają do wiadomości, iż jest do wydzierżawienia w całości lub częściowo tkalnia mechaniczna o 130 krosnach wraz z maszynami dodatkowymi od 1 Lutego 1932 r. Bliższych wyjaśnień udziela syndyk adw. Feliks Missala, Łódź, Gdańska 57, tel. 230-84, do którego również należy składać oferty.

Sędzia komisarz

(—) **M. Halpern**

Syndyk tymczasowy

(—) **Feliks Missala**, adwokat

Po 20 gr.

NAJLEPSZE CIASTKA

poleca

CUKIERNIA Z. GOMOLIŃSKIEGO

PRZEJAZD 1. TEL. 133-72 i 209-87

Nr. E, 79 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru IX-go mający swą kancelarię w Łodzi przy ul. Cegielnianej 69 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9 lutego 1932 r. od godz. 10 r. w domu Nr. 8 przy ul. Św. Jakóba w Łodzi w lokalu Majlecha Rotbarda odbędą się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie pończoch bawelnianych, szpulmaszyny i maszyn pończosznich oszacowanych na 7250 zł. Spis rzeczy i ich szacunek możnaby obejrzeć w dniu licytacji. Łódź, 26. 1 32 r.

Komornik E. Koroczycki

Do akt.

Nr. 80-1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Andrzeja 6 w Póln. Tow. Transportu i Ekspedycji odbędą się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „La Cottoniere” i składających się z 37 szczytów, zawierających przedzę bawelnianą oszacowanych na sumę zł. 59.114 gr. 96. Łódź, dn. 15.1.32

Komornik (—) Rzymowski

Bezsenna i cierpienia nerwowe

usuwa

Zioła „Nervotin”

zaw. przes. M.S.W. Nr. 1348 rej. 1848

cena zł. 2.50

do nabycia w APTECE

Dr. Farm. R. REMBIELIŃSKIEGO

w Łodzi

ul. Andrzeja 28, tel. 149-01

Dźwiękowe Kino



Dziś wspaniała premiera!

Wielkiego arcydzieła dźwiękowego
wytwórni FOXA

CZTERECH Z LEGJI

**Konflikt miłości, nienawiści i poświęcenia.
Dramatyczne przeżycia na tle martwych obszarów Sahary.**

W rolach głównych: Męski

WARNER BAXTER

w roli oficera francuskiego i słodka

MYRNA LOY

w roli kobiety-szpiega

NADPROGRAMY!

Początek o godz. 4-ej po południu,
w soboty i niedziele o g. 12 w poł.
Ceny miejsc w soboty, niedziele i
święta na poranki po 50 gr. i 1 zł.

**Dziś w czwartek, 28 stycznia r. b.
w sali Towarzystwa Śpiewaczego,
przy ul. Piotrkowskiej 243
o godz. 8-ej wieczorem**

RECITAL SKRZYPCOWY Prof. KULENKAMPFA

z Berlina

przy akompaniamencie

Prof. RYDERA

Bbilety wejścia do nabycia w drogerji Arno Dietla,
Piotrkowska 157 oraz przy kasie „Tow. Śpiewaczego”
Piotrkowska 243.

„SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa
Oddział

położniczo-ginekologiczny

Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reitler Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner

Cena porodu na II kl. wraz
z zabiegami 200 zł.

Opleka nad dalskiem

Dr. med. J. Polakow

Oddział chirurgiczny

Dr. med. M. Kantor,
godz. przyjęć 1-2 pp.

„HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.

Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, łuski rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szedowych) oraz pakowanie drzwi i okien na zimę.
Tel. 105-47 (pryw.)

Lekarz-dentysta

Helena HALPERN

przyjmuje od 3-7 po poł.

Cegielniana 15

od 9-2 w Lecznicy „Vita”

Nr. E. 77 32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru IX-go mający swą kancelarię w Łodzi przy ul. Cegielnianej 69 na zasadzie art. 1030 U. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 9 lutego 1932 r. od godz.

10 r. w domu przy ul. Brzezińskiej Nr. 5 w Łodzi w mieszkaniu Leona Ruszeckiego odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie mebli oszacowanych na 805 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek możnaby obejrzeć w dniu licytacji.
Łódź 26. I 32 r.

Komornik E. Koroczycki

Do akt. Nr. 174-32

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, 15-go rewiru zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza że w dniu 4 lutego 1932 r.

od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 49 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Kopla Rudnickiego i składających się z 200 metrów towaru damskiego wełnianego oszacowanych na sumę zł. 800.—

Łódź, 26/1 1932r.

Komornik Jan Rzymowski.

PARADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-58

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11-1 i przyjmuje
2-3) kobieta-lekarz
w niedzielę i święta od 9-2 pp,
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych
PORADA 3 ZŁ.

Gabinety

Kosmetyki lekarskie

D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ

ul. Śródmiejska 27 tel. 148-88

(dawniej Cegielniana 6)

Godz. przyj. dla pań i panów od 10-8

Czynne są następujące działy:

1. chor. skóry i włosów.

2. Beauté

3. Kuracji odmładzających.

4. Masaży (ogólny i specjalny).

5. Epilacji (elektrokoagulacja elektrolysa).

6. Elektroterapii (diatermii, Arsonwalizacji, galvanofaradyzacji).

7. Helioterapii (Bontpon, kwarc, solux, kąpiele świetlne).

8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.), Leczenie odmrożeń.

pod kierunk. chirurga specjalisty

odwiedzającego codz. od godz. 1-4

SZKOŁA KOSMETYCZNA

zatwierdz. przez władze państw.

Dr. med.

H. LUBICZ

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Cegielniana 7

powrócił

telefon 141-32

Przyjmuje od g. 8-10, 12-2, 5-8 w

W niedziele i święta od 9-11.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Nawrot 32 tel. 213-18

przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w.

w niedziele i święta od 9-12 w poł.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.

HELLER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4-6 wiek.

w niedziele od 11-2 po południu

Dla pań spec. od godz. 4-5 pp.

Doktor

WOŁKOWYSKI

specjalista chorób skórnych i wenerycznych

leczenie diatermją i elektroterapią

(lampą kwarcową)

Przyjmuje od 9-2 i od 5-9.

w niedziele i święta od 9-1.

Dla pań od 5 do 6 po poł.

oddzielna poczekalnia.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi z. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — z. 6.— zagranicą — z. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadeślone od strony 8-ej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zaogr. 100%. Za ogl. tabelaryczne lub faniak. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej